

**Magazyn
BEZPŁATNY!**

NR 176 wrzesień 2024

mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy

www.mir.info.pl

ISSN2009-3802



Jacek Jaszczuk

rozmowa z poetą,
dziennikarzem
i działaczem polonijnym

s. 6



085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Piotr Kuderski,
Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak
www.prawnik.ie

• WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
• PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland



WE'RE HIRING

JOIN OUR TEAM!

**SALES ASSISTANT
DELI ASSISTANT**

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie





POLONEZ
taste of home



SCAN HERE
for the nearest Polonez
shop

Follow us on 
@polonez.ireland

With a whopping 42 stores now open, we are closer than ever to bringing you the taste of home.

Here's why you won't want to miss us out:

➤ UNBEATABLE PRICES:

We strive to offer you the best prices! At our stores, you'll find amazing deals that won't break your budget.

➤ EXTENSIVE PRODUCT RANGE:

Indulge in the diversity of products we have carefully selected from Poland, Romania, Republic of Moldova, Ukraine, Lithuania, Latvia, Slovakia, Hungary, and Bulgaria. From delicious food items to unique cultural gems, we have something for everyone!

➤ TASTE THE AUTHENTICITY:

Craving a "taste of home"? Look no further! Our store is packed with products that will bring back memories and warm your heart. Rediscover your favorite flavors from your home country and relish the nostalgia.



➤ CONVENIENCE ACROSS IRELAND:

With 42 stores spread across Ireland, you'll never be far from our exceptional range of products and unbeatable prices. We're here to serve you, wherever you are!

Come, shop, and embrace the feeling of home at our stores today!



6



7



8



12



15

W OBIE STRONY

- W subiektywie Czerwińskiego: Jestem z Warszawy, czyli z niej nie jestem 4
- Inspiruje mnie bogactwo kulturowe i historia Szmaragdowej Wypły 6
- Wakacje nad polskim morzem 18

PRZEWROTKĄ

- Niedolot 7

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 7,8,12,14,15,16,18

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Struktura zdrowej relacji 10

BEZPIECZEŃSTWO

- Kolejny atak nożownika 11

SHAMEK W DUBLINIE

- Neutralna pomoc... 16

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

- Czytelnia 20
- ABC Library 20

PRZYBORNİK

- Podatek od zysków kapitałowych 19

ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

WYBRAN W KONICZYNI

- XX lat minęło – Polacy na Szmaragdowej Wypły (cz. 1) 23



17TH POLISH ARTS FESTIVAL
 Thur 26 - Sun 29
 September 2024

FUNDED BY:

arts council of the east coast
 funding festivals

Comhairle Cathrach 9 Contae Lúimnigh
 Limerick City & County Council

Embassy of the Republic of Poland in Dublin

Clár Éire Iddiadaigh Creative Ireland Programme

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

Dołącz do nas na **FACEBOOKU!**

facebook.com/magazyn.mir



Wydawca:
 Mir Press Limited
 Unit 26, Park West Enterprise Centre,
 Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6

Redakcja:
 e-mail: magazyn.mir@gmail.com
 www.mir.info.pl

Redaktor naczelny:
 Marta Luksander

Reklama:
 magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
 Tomasz Wybranowski
 Maciej Weber
 Piotr Czerwiński
 Marta Wilczewska
 Piotr Słotwiński
 Przemysław Zbieroń

Korekta: Monika Szeszeko
Studio graficzne, DTP:
 Tomasz Kuc
 t.kuc@gazeta.pl

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

Fundacja
**POMOC POLAKOM
 NA WSCHODZIE**
 im. Jana Olszewskiego



**Ministerstwo
 Spraw Zagranicznych**

W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Jestem z Warszawy, czyli z niej nie jestem

„Dzień dobry państwu albo dobry wieczór. Dzisiejsza gawęda przybywa do was z Warszawy, do której udałem się na wakacje, by zakosztować słońca oraz zachodniej cywilizacji. Bywam tutaj co roku i równie często przekonuję się, że coraz mniej poznaję to miasto. W zasadzie Warszawa, w której spędziłem dzieciństwo, już nie istnieje, a i samej Warszawy w Warszawie też jest jak na lekarstwo. Owszem, w pewnym zawężonym sensie ma to właściwości lecznicze, ponieważ nie da się zbyt brutalnie odgrzebywać wspomnień, które nie zawsze bywają sympatyczne, ale z drugiej strony występuje niebezpieczna możliwość przedawkowania tej plastikowej nowości, którą funduje mi moje miasto w coraz większej dawce, zawsze, kiedy je odwiedzam.

„Od kilku lat muszę we własnym mieście używać nawigacji satelitarnej, ponieważ często nie mam pojęcia, gdzie właściwie jestem i nie chodzi mi bynajmniej o zanik wiedzy w nazewnictwie ulic. Względnie syfiaste rewiry stały się Manhattanem. Okupują go korporacyjni dandysi, których sportem narodowym jest sączenie napojów zawierających kawę w cenie dniówki przeciętnego Polaka. Wszyscy siedzą przy tej kawie z laptopami. Pierdzielą angielskie farmazony z polskim akcentem i usiłują przez to zapomnieć o swoich plebejskich korzeniach. Zrobili się bardzo wymagający. Niektórzy z nich mają wielkopańskie maniere. Stałem w kolejce za taką lalą. Kolejki też się zmieniły, są krótsze.

„- Co mi polecisz? – zapytała lala odrobinę spłoszoną Ukrainkę, tonem nawalonej Dody – Lubię czuć smak kawy.

„W tle człowiek ze słuchawką w uchu gardłował do komputera, że trzeba komuś „zczardżować junity”. Wyszedłem na ulicę. Przepraszam, ale jestem z Warszawy.

„Było bardzo gorąco i ulica też była taka. Między jednym rondem a drugim, jeździł po niej wahadłowo dodge challenger hellcat ultrakuku, pierdząc przy tym radośnie ze swojej zmodyfikowanej rury. Za kierownicą siedział człowiek w ciemnych okularach. Mentalnie był w Monte Carlo.

„W jedynej długiej kolejce tłoczyli się rodzice z dziećmi. Prowadziła do sklepu z klockami lego.

„- Panie, za czym ta kolejka? – spytałem grzecznie. Ale pan mi nie odpowiedział. W metrze były migające reklamy piosenkarzy, o których istnieniu nie miałem pojęcia. Cholera, to już prawie dwadzieścia lat, od kiedy

nie ma mnie w tym mieście. Jestem tu obcy. Wyparli mnie, wystrzelili mnie w kosmos. Zostałem eksponatem. Mogę oprowadzać ludzi po mieście i bez przygotowania opowiadać, gdzie znajdowało się coś, co się tam już nie znajduje. Gdyby tylko jacyś ludzie byli tym zainteresowani.

„Nawet Praga zmieniła się i już nie jest Pragą. Jest teraz Montmartrem. Nieliczni autochtoni niepewnie obserwują trochę innych dandysów, trąbiących napoje z zawartością kawy. Przed bazyliką na Szmulkach widziałem żywego Murzyna. Rozmawiał przez telefon. Tuż obok stały dwie wielbicielki Taylor Swift w drodze na koncert. Jedna była oparta o płot i rzygała na trawę, a druga trzymała ją wpół. Obie miały brokatowe spodniczki mini oraz pseudokowbojskie buty, lśniące jak czajnik bezprzewodowy. Natomiast ze sklepu o nazwie „Szyneczka” wyszedł facet w wędkarskiej kamizelce, który profesjonalnie obalił małpkę w trzy sekundy, po czym zapatrzył się na rozkład jazdy tramwaju. Obok nas przeszli bełkoczący Hindusi, a kilkadziesiąt metrów dalej był Sponge Bob, wydziergany na drutach i nabity okrakiem na słupek wystający z chodnika. W tej okolicy stoi jeszcze ostatni piętrowy dom, całkowicie zbudowany z drewna.

„Bilety komunikacji miejskiej są teraz okresowe. Można kupić bilet na piętnaście minut, pół godziny, godzinę i tak dalej. Nie mam pojęcia, dokąd można dojechać w piętnaście minut, pół godziny albo w godzinę. Mam tylko pojęcie, że miarą długości jest tutaj odległość między kolejnymi „Zabkami”. W „Zabce” można kupić małpkę, ale nie można kupić żabki.

„Kibice też się zmienili. Był tu mecz Legii z Radomiakiem. Pomyślałem: Wygra Legia – pobiją się. Wygra Radomiak – pobiją się. Będzie remis – pobiją się. Ale oni się nie pobili. Nie zdemolowano też z tej okazji ani jednego sklepu. W mieście zrobiło się wyjątkowo spokojnie. Na każdym rogu stoją gliny, ale nie mają zbyt wiele do roboty. Po ulicach spacerują rodziny z dziećmi. Nikt nie krzyczy ani nie rozbija butelek. Na Starówce nie ma punków ani metali. Turyści jedzą pierogi. Pierogi to jedyne lokalne danie, o którym wiedzą. Nie mają tylko pojęcia, że to liczba mnoga od „pieróg”.

„Z jakiej przyczyny nie ma w tym mieście zbyt wielu kabrioletów, chociaż pogoda aż się prosi, by się poruszać takimi pojazdami. Jest to całkowitym przeciwieństwem Dublina, gdzie nawet szyberdach jest w zasadzie zbędnym wynalazkiem. Brak kabrioletów balansują walające się wszędzie elektryczne hulajnogi. Muszę zamówić taksówkę na lotnisko. W te wakacje mamy za dużo walizek.

„Czeskie centrum już chyba nie istnieje. Sklep z kasetami obok kina „Polonia” już chyba nie istnieje. Kino „Polonia” już chyba nie istnieje. Supersam już chyba nie istnieje i pawilon Chemii też chyba nie istnieje już ani trochę. Nie istnieje moje liceum, nie istnieje mój sklep z zabawkami, nie istnieje nawet trzepak przed moim blokiem. Tylko blok jest ciągle tam, gdzie był. Z jego okna patrzę na sklep spożywczy, który nie istnieje. Stoję przed nim w kolejce i mam dwadzieścia lat.

„Jestem z Warszawy. Jestem z Warszawy, której już nie ma.

„To w zasadzie temat na zupełnie inną gawędę, prawda?

CORDIALMENTE
PIOTR CZERWIŃSKI



The Mount, Unit 1, Portgloriam, Kilcock, Co. Kildare, W23 PT44



**CAŁA
NACZEPA**

13,6 m | 24 tony | 100 m³

od € 1800

**PÓŁ
NACZEPY**

6,8 m | 12 ton | 50 m³

od € 1200

**PALETA
EURO**

120x80x180 cm | do 500 kg

Co. Dublin - € 170
poza Co. Dublin - € 225

**PALETA
PRZEMYSŁOWA**

120x100x180 cm | do 700 kg

Co. Dublin - € 210
poza Co. Dublin - € 270

TRANSPORT IRLANDIA - POLSKA

PRZEPROWADZKI PALETOWE

Po więcej informacji zadzwoń

0857844966

www.thundertransport.pl

Inspiruje mnie bogactwo kulturowe i historia Szmaragdowej Wyspy...

rozmowa z Jackiem Jaszczykiem (poetą, dziennikarzem i działaczem polonijnym)

Artysta zaklęty w sztuce słowa, potrafiący dotknąć najskrytszych zakamarków duszy i wydobyć na światło dzienne najpiękniejsze emocje. Rozmowa z nim jest niczym literacka wędrówka w głąb jego metafizycznych inspiracji – każda myśl maluje obraz niezwyklej rzeczywistości, każde zdanie tka misterny wiersz... Mimowolnie, bezwiednie.

Przychylność czytelników i krytyków literackich stanowi potwierdzenie talentu Jacka, który również może czuć się doceniony jako działacz polonijny, o czym świadczą liczne nagrody, wyróżnienia i nominacje. Jest zatem nie tylko poetą i dziennikarzem, ale także ambasadorem polskiej kultury w Irlandii, łączącym te dwie odległe krainy.

Agnieszka: Jak się zaczęła Twoja przygoda z poezją, z pisaniem wierszy?

Jacek: Fascynacja poezją i jej pisaniem rozpoczęła się w szkole podstawowej. Pamiętam, jak podczas lekcji matematyki, w szóstej klasie, zamiast zajmować się rozwiązywaniem zadań, tworzyłem wiersze. Pewnego razu nauczyciel, widząc, że zajmuję się czymś zgoła innym niż liczbami, zainteresował się moim sekretnym zeszytem. Finałem tego były odwiedziny wychowawcy w domu i rozmowa z moimi rodzicami. Wizyta nie miała jednak charakteru skarcenia mnie, a była jedynie chęcią i troską zwrócenia mamie i tacie uwagi na to, że ich syn pisze wiersze i aby mieli na to oko, ponieważ według niego „rośnie poeta”. Moje utwory bardzo mu się spodobały. Rodzice oczywiście nie mieli pojęcia o moim pisaniu, ponieważ ukrywałem to przed światem. Pamiętam, że przeżyłem wówczas traumę, ponieważ ta moja pasja ujrzała światło dzienne, ale dla chłopaka w moim wieku nie był to wtedy powód do dumy. Ot, dziecięca naiwność. Dziś wspominał to z rozrzewaniem i naprawdę wielkim sentymentem.

A: Czytając Twoje wiersze, dostrzegam ten przywołany głos, który donośnie słychać w Twej twórczości i jest intensywnie przesiąknięty Zieloną Wyspą. Głos, który (mówiąc językiem poezji) przestaje być tajemnicą, ożywa i pozwala się w sobie rozsmakować. To unikatowe połączenie światów jest obecne również w Twoich najnowszych wierszach, które tworzą bardzo interesujący cykl, mający niebawem ujrzeć światło dzienne.

J: Aktualnie pracuję nad powstającym cyklem wierszy „Dziennik z Zielonej Wyspy”. Są to utwory, które tworzą plastyczny, metafizyczny oraz geopoetycki sugestywny opis krain, ale też i miejsc, wzmocnionych moimi osobistymi przeżyciami, będącymi swoistą fotografią rzeczywistości, przechodzącej w doświadczanie świata – Zielonej Wyspy. Już niebawem, z czego bardzo się cieszę, wiersze z tego cyklu będzie można przeczytać na łamach jednego z ogólnopolskich czasopism literackich.

A: Jak powiedziałeś, historia Celtów jest niezwykle barwna i bardzo bogata w wiele



legend. Czy jej elementy przenikają do dzisiejszego, współczesnego świata i mają na niego wpływ?

J: Niezaprzeczalnie. Irlandia to kraj o fascynującej pięknej i różnorodnej kulturze, a także bardzo bogatych tradycjach. Związane z naturą wierzenia politeistyczne i duchowość Celtów widoczne są w irlandzkiej mitologii i folklorze. Zielona Wyspa jest zdecydowanie przesiąknięta tradycją celtycką. Każdego roku odbywają się liczne festiwale oraz wydarzenia przybliżające i nawiązujące do jej dziedzictwa. Co ważne, Irlandczycy, pomimo wielu przeciwności, zachowali mnóstwo tradycji i ludowych zwyczajów. Co prawda, postępująca cywilizacja zniszczyła wiele z nich, ale potrzeba wyróżnienia się, wyodrębnienia z angielskiej zwierzchności sprawiła, że wiele z nich przetrwało. To także kraj, w którym wciąż celebruje się pogańskie święta. Kraj, w którym ludzie modlą się przy świętych studniach, gdzie autostrady biegną obok ruin wczesnochrześcijańskich kościołów czy też celtyckich ruin, zamków, a wydeptane ścieżki giną gdzieś na torfowiskach. To naprawdę unikatowe miejsce,

Jacek Jaszczyk

Poeta, dziennikarz, radiowiec, redaktor naczelny pisma „Poezja dzisiaj”, manager i autor tekstów w rockowym zespole Animozje. Publikował m.in. w „Helikopterze”, „Tlenie Literackim”, „Salonie Literackim”, „Latarni Morskiej”, „Wydawnictwie J”, „Obszarach Przepisanych”, „Gazecie Kulturalnej”, „Post Scriptum”, „Piśmie Literackim Epea”, „Akancie”, „Migotaniach”, „LiryDramie”, „Autografie”, „Poezji dzisiaj”, „Toposie”, „Fabulariach”, „Afroncie”, „Wyspie”, „Akencie” i „Odrze”. Jego wiersze znalazły się w wielu krajowych i międzynarodowych antologiach oraz czasopismach literackich wydawanych za granicą. Tłumaczony na język włoski, białoruski, ukraiński, rosyjski, grecki, niemiecki oraz angielski. Autor książek „Tańczą w nas życia geniusze” (2018), „pomiędzy / between” (2020). Laureat Nagrody XX Światowego Dnia Poezji ustanowionego przez UNESCO – World Poetry Day UNESCO 2020 Award. Laureat prestiżowego konkursu „WYBITNY POLAK” w Irlandii 2019 Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska” w kategorii OSOBOWOŚĆ. W latach 2020-2021 nominowany przez Kapitułę Redakcji „Gazety Pomorskiej”, „Expressu Bydgoskiego” i „Dziennika Toruńskiego” do tytułu OSOBOWOŚĆ ROKU w kategorii KULTURA. W 2022 roku podczas XV Festiwalu Poezji Słowiańskiej uhonorowany Medalem im. Barbary Jurkowskiej za wkład w organizację i promocję literatury polskiej na forum międzynarodowym.

w którym wciąż można poczuć irlandzkiego ducha i realnie go doświadczyć.

A: Irlandia stała się Twoim domem, miejscem szczególnym, w którym za swoją działalność na rzecz Polonii w Irlandii zostałeś laureatem prestiżowego konkursu „Wybitny Polak” w Irlandii, Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska” w kategorii Osobowość.

J: To dla mnie bardzo szczególne wyróżnienie. Celem konkursu „Teraz Polska” jest wykreowanie pozytywnego wizerunku Polaków, a także pokazanie ich działań, dokonań oraz promocja osób, które odnoszą sukcesy w kraju i poza jego granicami, przyczyniając się tym samym do tworzenia pozytywnego wizerunku Polski. Tego typu inicjatywy pozwalają umocnić pozytywny obraz Polaków naszymi rodakom nad Wisłą. Nagrodę traktuję jako dostrzeżenie mojej pracy i robienia rzeczy niestandardowych. To piękne docenienie mojej pracy i zaangażowania w szereg działań na rzecz Polonii w Irlandii.

A: Jesteś laureatem XX. Światowego Dnia Poezji ustanowionego przez UNESCO. Dołączyłeś do grona takich laureatów jak m.in. ks. Jan Twardowski, Ernest Bryll, Kazimierz Brakoniecki, Roman Śliwonik. Czym jest dla Ciebie ta nagroda?

J: Nagroda bez wątplenia jest bardzo ważnym wydarzeniem w moim literackim życiu. Jej laureatami było wielu wspaniałych poetów. Nagroda World Poetry Day UNESCO 2020 Award sprawiła, że dołączyłem do wspaniałego grona, zapisując się na kartach historii Światowego Dnia Poezji ustanowionego przez UNESCO. Nagroda jest również pewnym akcentem, który donośnie zabrzmiał na mojej poetyckiej drodze, ale również potwierdzeniem pewnego powiedzenia, które często przytaczam, że poezja nie zna granic – grudziądzanin, tworzący z Grudziądem w sercu, na co dzień tworzący w sercu Dublina, nagrodzony w Warszawie.

A: Jesteś nie tylko poetą, ale i doświadczonym radiowcem. Dlaczego zdecydowałeś się założyć polskie radio dla Polonii w Irlandii?

J: Z radiem związany jestem od lat 90. Przed przylotem do Irlandii pracowałem w Radiu

Grudziądz (obecnie Radio ESKA). Ponieważ w moich żyłach płynie radiowa krew, a serce bije radiowo, nie wyobrażałem sobie życia bez radia. A ponieważ nie wierzę w życie pozaradiowe, dlatego też w 2006 roku rozpoczęłem prowadzenie polskiego pasma radiowego w irlandzkim eterze. Początkowo na antenie Radia Sunrise, następnie w radiu Dublin City, Anna Livia i Dublin City FM. Po ponad ośmiu latach działalności radiowej w irlandzkim eterze, przyszedł czas na upragnione polskie radio dla Polonii w Irlandii. Początkowo współtworzyłem Radio PLka. Następnie byłem współtwórcą i redaktorem naczelnym Radia PLK FM, by docelowo stworzyć szeroki radiowy projekt dla Polonii, moje radiowe dziecko – Radio PL. Niewątpliwie głównym i najważniejszym celem tworzenia polskiego radia dla Polonii na emigracji powinna być pomoc w podtrzymaniu szeroko pojmowanej więzi z Polską, a także wspieranie wszystkich przejawów aktywności środowisk polskich i polonijnych.

A: Wiosną tego roku zostałeś nominowany do nagrody w światowym konkursie „Osobowość Polonijna Roku im. Edyty Felsztyńskiej”. Czy możesz przybliżyć nam ideę tego prestiżowego plebiscytu, w którym dostrzeżono Twój wybitny dorobek poetycki oraz działalność na forum międzynarodowym.

J: Celem konkursu jest uhonorowanie wyróżniających się Polaków działających na rzecz Polonii i Polski oraz osób tworzących i wspierających działania na rzecz Polonii, którzy swoją aktywnością przyczynili się do rozpowszechniania dobrego imienia Polonii i Polaków w świecie. Konkurs odbywa się przy honorowym patronacie Marszałek Senatu RP, Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, a także wsparciu Konsulatu RP w Rzymie i Konsula Generalnego RP w Hamburgu. Obecność w gronie nominowanych jest dla mnie zaszczytem. Polonia jest wielką siłą, a światowy konkurs „Osobowość Polonijna Roku im. Edyty Felsztyńskiej” jest tego doskonałym potwierdzeniem. Cieszę się, że każdego dnia, będąc dumnym grudziądzaninem w Irlandii, mogę reprezentować irlandzką Polonię w światowym konkursie.

A: Jakie są Twoje plany literackie i marzenia artystyczne?

J: Moje marzenia artystyczne są już zdecydowanie skorygowane o rozsądek (śmiech). Co nie znaczy, że nie marzę. Natomiast plany literackie powoli w sposób naturalny skupiają się wokół wydania kolejnej książki poetyckiej. Gotowych mam już ich kilka; czekają na swój czas. Wśród nich jest również proza poetycka. Mimo to nie śpieszę się z ich wydaniem. Skupiam się natomiast na publikowaniu wierszy w czasopismach literackich – w tej przestrzeni jestem regularnie obecny.

A: Jacku, dziękuję za rozmowę. Gratuluję sukcesów i życzę Ci spełnienia artystycznego.

ROZMAWIAŁA:
AGNIESZKA KUCHNIA-WOŁOSIEWICZ
„POST SCRIPTUM”, NR 2/2024 (26), s. 90



MACIEJ WEBER

Lecę, bo chcę - głoszą słowa znanej piosenki, ale nie do końca tak to wygląda w przypadku największego portu lotniczego w Irlandii. Lotnisko w Dublinie ma ograniczoną przepustowość i nic nie da się zrobić. Przewoźnicy się burzą. Ryanair zapowiada podwyżki.

W ubiegłym roku lotnisko w Dublinie obsłużyło 32 miliony pasażerów. Tak podano w oficjalnym komunikacie. Wciąż jeszcze mamy lato, więc można spokojnie przypomnieć, że najbardziej intensywnym dniem pod tym względem był 30 lipca 2023 roku. Gdyby nie ograniczenia byłoby jeszcze lepiej. W grudniu z kolei, przy okazji świąt obsłużono ponad 2,3 mln pasażerów. W całym minionym roku doliczono się w stolicy Irlandii dokładnie 241 595 operacji lotniczych. A przez limity część chętnych zalicza klasyczny niedolot. To znaczy nie może lecieć tam, dokąd chce, bo są sztuczne ograniczenia.

Operatorzy lotniska chwala się tym, że obecnie przez port w Dublinie przewija się ponad 60 procent pasażerów więcej, niż mniej więcej dekadę temu. Coraz śmieiej wspominają, że aktualna infrastruktura jest w stanie obsłużyć spokojnie nawet 35 mln osób. Niczego jednak nie można z tym zrobić, ponieważ jest limit wynoszący 32 mln i koniec.

Biorąc pod uwagę zapotrzebowanie, już dwa lata temu lotnisko w Dublinie złożyło do Rady Hrabstwa Fingal, wnioski dotyczą-



cy rozbudowy infrastruktury. Jeśli zostanie zatwierdzone, umożliwi to wykorzystanie możliwości rozwoju i zwiększenie liczby pasażerów do 40 mln rocznie. To przełoży się na stworzenie większej liczby miejsc pracy. Do czasu zatwierdzenia wniosku, terminale lotniska w Dublinie będą mogły obsłużyć maksymalnie 32 mln pasażerów. Dziwne tylko, że podanie zostało złożone i go nie rozpatrzone do dzisiaj. Dlatego szefowie linii lotniczych coraz bardziej się burzą. Nie mogą więcej zarabiać na liczbie lotów, myślą nad innymi środkami.

Ciężko to wszystko rozważać, kiedy nie ma się pełnej wiedzy technicznej, ale z tego co mówią i piszą - wykładnia jest taka: limit wprowadzono w 2007 roku, warunki teraz są inne i aby spełnić oczekiwania należałoby ten limit zmniejszyć o milion, bo w przyszłym roku może zostać przekroczony. I będą kłopoty.

Wśród najostrzejszych krytyków utrzymania limitów jest szef Ryanair. Jedne z najtańszych, a w związku z tym także najpopularniejsze, irlandzkie linie lotnicze, muszą sobie poradzić.

Michael O'Leary mówi, że trzeba będzie wprowadzić poważne - zwłaszcza z punktu widzenia najuboższych klientów korzystają-

cych z usług linii - ograniczenia. Bez ogródek mówi, że tymi ograniczeniami będą podwyżki. Nie jakieś tam o kilka euro, ale takie naprawdę poważne. Ostrzegł, że ceny biletów na tegoroczne święta Bożego Narodzenia oraz na lato 2025 roku mogą wzrosnąć nawet do 500 euro, jeśli limit liczby pasażerów na lotnisku w Dublinie nie zostanie zniesiony.

O'Leary poinformował, że Irlandzki Urząd Lotnictwa (IAA - Irish Aviation Authority) skontaktował się z liniami lotniczymi oraz Zarządem Portu Lotniczego w Dublinie (DAA), zapraszając do przedstawienia propozycji dotyczących redukcji limitu pasażerów.

Szef Ryanaira nie gryzł się w język. Utrzymywanie limitów nazwał „absurdalnym” oraz „idiotycznym”. Stwierdził, że list IAA z 14 sierpnia, w którym zaproszono linie lotnicze do zgłaszania propozycji redukcji, to „biurokratyczne brednie” i że „IAA nawet nie wie, co robi”.

Przypominał, że ten limit pasażerów sprzed lat 17 był wprowadzany z powodu słabszego stanu dróg dojazdowych. Obawy z tym właśnie związane, dotyczyły zagrożenia, że lotnisko nie będzie w stanie obsłużyć tych wszystkich, którzy zechcą dostać się do celu. W dzisiejszych czasach, gdy drogi są

równe jak stół i dwa razy bardziej szerokie, takie obawy nie mają podstaw. Są kompletnie nieuzasadnione. Dodaj, że irlandzki sektor turystyczny jest przez te ograniczenia duszony.

Minister Stanu ds. Transportu stwierdził, że ewentualna podwyżka dla Ryanair miałyby znaczenie komercyjne i nie ma co zastaniać się kwestiami planistycznymi. James Lawless obiecał jednocześnie zaprosić na rozmowy przedstawicieli różnych linii lotniczych. Przyznał też, że na lotnisku w Dublinie istnieją złożone kwestie planistyczne, w które zaangażowane są różne agencje, takie jak Fingal County Council, An Bord Pleanála oraz Irlandzki Urząd Lotnictwa.

Tak czy inaczej, na razie nie ma co się spodziewać podwyższenia limitów. IAA wcześniej informował, że na najbardziej intensywny okres zimowy nałożył limit 14,4 mln pasażerów, co ogranicza w zdecydowanym stopniu możliwość zwiększenia ich liczby na resztę przyszłego roku. Dlaczego tak jest, to już my nie wyjaśnimy. Ale jest i mało komu to się tak naprawdę podoba.

W sumie rekordowy wynik odnotowano w roku 2019. Wtedy liczba pasażerów wyniosła 32,9 mln. I, gdyby nie stosowano sztucznych ograniczeń, to bardzo szybko wynik ten stałby się znacznie efektywniejszy.

DAA (Dublin Airport Authority, komercyjna spółka obsługująca porty lotnicze w Irlandii, właściciel i operator lotnisk w Dublinie i Cork) składa regularnie wnioski o podwyższenie limitu z 32 do nawet 40 mln pasażerów rocznie. Przez stagnację trzeba było odmówić kilku, jeżeli nie kilkunastu liniom lotniczym i przekazać, że nie mogą się pojawiać w tym porcie lotniczym z powodu ograniczeń. Liczba ludności Irlandii też stopniowo się zwiększa. Wszystko to przemawia za podwyższeniem limitu.

Taki żarcik. Żona mówi do męża:

- Przypominasz mi samolot.

- Samolot? Dlaczego?

- Bo na ziemi nie ma z ciebie żadnego pożytku.

Więcej samolotów w powietrzu, to i więcej pasażerów. A więcej pasażerów, to i wyższe limity. Lecę, bo chcę. ♦

Euro pospie się z bankomatów. Jednak nie ze wszystkich

Wyplata euro z bankomatu to usługa, która zyskuje na popularności. Coraz więcej banków umożliwi klientom wybór tej opcji.

Najbardziej znane są urządzenia sieci Euronet, ale nie wszystkie maszyny pozwalają na wypłatę w euro. Aby znaleźć odpowiedni bankomat, można skorzystać ze strony www.euronet.pl, gdzie w zakładce *Wyplata EUR* trzeba podać województwo oraz miejscowość, aby uzyskać listę dostępnych bankomatów.

Wyplata to koszty

Wyplata euro z bankomatu wiąże się z dodatkowymi kosztami. Przewalutowanie transakcji i opłaty manipulacyjne to główne obciążenia. Koszt przewalutowania różni się w zależności od banku i może być znacząco wyższy niż kurs rynkowy. Opłata manipulacyjna może być stała (np. 15 zł) lub procentowa (zwykle 2-3 proc.).

Zanim dokonasz wypłaty, warto zapoznać się z tabelą prowizji i opłat dostępną na stronie banku, w oddziale lub przez infolinię.

Karta wielowalutowa

Karta wielowalutowa może być przypisana do konta osobistego w Polsce i stanowi



ciekawą opcję na uniknięcie dodatkowych kosztów związanych z przewalutowaniem. Takie karty pozwalają na bezpłatne wypłaty gotówki zarówno w Polsce, jak i na całym świecie.

Umożliwiają one korzystanie z kont w różnych walutach, obciążają odpowiednie konto walutowe bez dodatkowych kosztów za przewalutowanie. Zanim zdecydujesz się na tę opcję, sprawdź szczegóły oferty w swoim banku.

Jak wypłacić euro z bankomatu Euronet?

Wyplata euro z bankomatu Euronet przypomina standardową operację wypłaty w złotych. Po włożeniu karty należy wybrać język, wpisać PIN, a następnie wybrać opcję wypłaty w euro. Przed potwierdzeniem transakcji na ekranie pojawi się podsumowanie operacji z kwotą wypłaty, kursem walutowym i wysokością obciążenia w złotych. Jeśli wszystko się zgadza, wystarczy zaakceptować operację.

Minimalna wypłata to 50 euro. Takie transakcje są zwolnione z prowizji, co czyni je atrakcyjną alternatywą dla kantorów.

Dodatkowe świadczenia medyczne



Program świadczeń leczniczych prowadzony przez Departament Ochrony Socjalnej zapewnia pomoc finansową raz na dwa lata.

Wielu z mieszkańców Irlandii może kwalifikować się do dotacji w wysokości do 1000 euro na usługi dentystyczne, optyczne i słuchowe.

Z programu mogą korzystać ubezpieczeni pracownicy, osoby prowadzące działalność na własny rachunek oraz emeryci, którzy opłacą wymaganą liczbę składek na PRSI.

Obywatele Irlandii mogą korzystać z szeregu zabiegów, bezpłatnych lub częściowo finansowanych. W 2024 roku z programu mogłoby skorzystać prawie 1,2 mln ubezpieczonych pracowników.

Łączna wartość wypłaconych świadczeń wyniosła już około 92 milionów euro.

Bardzo istotne jest dofinansowanie w wysokości maksymalnie 500 euro na aparat słuchowy co cztery lata (1 000 euro na parę) oraz do 100 euro na naprawy aparatów co cztery lata.

Irlandia pozywa X i Elona Muska

Należący do Elona Muska portal X (dawny Twitter) został pozwany przez władze Irlandii za złamanie przepisów RODO. Musk miał wykorzystywać dane użytkowników do trenowania swojego modelu generatywnej sztucznej inteligencji. Bez ich zgody, a nawet poinformowania o tym fakcie.

Grok to stworzony przez należącą do Elona Muska firmę xAI tzw. duży model językowy (LLM), który działa na podobnej zasadzie, co popularny ChatGPT. Narzędzie to umożliwi wszechstronne generowanie tekstu oraz realizację innych zadań związanych z przetwarzaniem języka naturalnego.

Elon Musk chwalił się, że Grok jest pod wieloma względami narzędziem lepszym od ChataGPT, a przy tym „niepozabawionym poczucia humoru” i „wolnym od poprawności politycznej”.

Aby duży model językowy mógł działać dobrze, musi zostać „nakarmiony” gigantycznymi zbiorami danych. Tak też było w przypadku samego Groka, który był trenowany m.in. na treściach generowanych przez użytkowników X. Sęk w tym, że działa się to bez ich zgody, a nawet poinformowania o tym fakcie.

Po ujawnieniu tych informacji Elon Musk spotkał się z krytyką nie tylko ze strony użytkowników, ale także dziennikarzy, polityków czy krajowych regulatorów zajmujących się kwestią prywatności. Głos w sprawie zabrał również m.in. irlandzki odpowiednik naszego UODO, czyli Komisja Ochrony Danych (DPC).

DPC poinformowała, że była „zaskoczona” działaniami platformy X. Komisja zapowiedziała również, że „podjęła już działania następcze” i oczekuje odpowiedzi od Elona Muska. Tej odpowiedzi jednak się nie doczekała.



Powstaną apartamenty na terenie dawnego Sextant Bar w Cork

Ujawniono plany budowy 24-piętrowego projektu apartamentowego o wartości prawie 100 milionów euro, zlokalizowanego w kulturowej dzielnicy portowej miasta Cork.

W pustym miejscu po Sextant Bar przy Albert Quay, gdzie trzy lata temu mieszkania prywatne uznano za nieopłacalne, ma powstać 200 mieszkań na wynajem.

Rada Miasta Cork opublikowała szczegóły swojego ambitnego planu partnerstwa z Grupą JCD, mającego na celu dostarczenie 217 mieszkań. Wszystko to, w ramach proponowanego projektu Railway Apartments na terenie dawnego Sextant Bar i Carey's Tool Hire, należącego do JCD, przy Albert Quay, w południowych dokach.

Plan obejmuje apartamenty typu studio oraz apartamenty z jedną, dwiema i trzema sypialniami. Większość do wynajęcia za opłatą, a około 40 lub 50 zaprojektowanych

specjalnie dla osób starszych i niepełnosprawnych.

Czynsze będą co najmniej o 25 proc. niższe od stawek rynkowych.

Projekt obejmujący dwa bloki o 12 i 9 kondygnacjach jest podobny do tego, co zostało wcześniej zaplanowane na rok 2020 – z wielkimi modyfikacjami w celu spełnienia zaktualizowanych standardów bezpieczeństwa przeciwpożarowego i standardów mieszkaniowych.

JCD porzuciło plan mieszkań na wynajem w tym miejscu w 2021 r. twierdząc, że czynsze musiałyby wynosić blisko 3000 euro miesięcznie, aby były opłacalne.

Od tego czasu miejsce to stoi puste.

Projekt będzie nosił nazwę The Railyard Apartments – w uznaniu historii tego miejsca jako stacji końcowej kolei Cork, Blackrock i Passage.

Struktura zdrowej relacji

Cd. ze str. 10

strzegają i interpretują działania drugiej osoby. Pozytywna perspektywa oznacza dawanie partnerowi kredytu zaufania, zakładanie dobrych intencji i skupianie się na mocnych stronach związku. Kiedy podchodzimy do relacji z pozytywnym nastawieniem, jesteśmy bardziej skłonni do szukania konstruktywnych rozwiązań. Takie nastawienie nie oznacza ignorowania problemów, ale raczej skupia się na poszukiwaniu rozwiązań, zamiast krytykowaniu i obwinianiu.

Wskazówka: Regularne ćwiczenia polegające na obserwacji i zmianie negatywnych myśli. Jeśli czujemy się zdenerwowani zachowaniami partnera, spróbujmy spojrzeć na sytuację z jego/jej perspektywy i skupić się na znalezieniu pozytywnego rozwiązania, a nie na krytyce.

Zarządzanie Konfliktem

Konflikt jest naturalną częścią każdego związku. Jednak to, jak pary zarządzają konfliktem, może stanowić różnicę między dobrą relacją a tą, która zmagą się z problemami. Badania Gottmana podkreślają, że to nie obecność konfliktu jest wskaźnikiem sukcesu relacji, ale to, jak się nim zarządza. Skuteczne zarządzanie konfliktem obejmuje kilka kluczowych zasad. Dwie trzecie problemów w związku wynikają z różnic charakteru, innych poglądów, różnic w wychowaniu i doświadczenia. Ważne jest to, by nauczyć się rozmawiać w taki sposób by zwiększać zrozumienie partnera i budować zaufanie.

Wskazówka: Gdy pojawia się konflikt, zamiast natychmiast reagować, weź głęboki oddech i staraj się podejść do rozmowy spokojnie. Jeśli trzeba – wyjdź, informując o tym, że potrzebujesz przerwy na uspokojenie i, że wrócisz, gdy poczujesz większy spokój. Podczas rozmowy staraj się używać zdań w których pojawia się komunikat „ja”, unikaj „komunikatu” „ty”. Staraj się wyrazić swoje uczucia bez obwiniania partnera.

Spełnianie Marzeń Życiowych

Wspieranie wzajemnych marzeń jest kluczowym aspektem zdrowej relacji. Według teorii Gottmana oznacza to pomaganie partnerowi

w realizacji jego osobistych celów i aspiracji. Kiedy obaj partnerzy czują wsparcie w dążeniu do swoich marzeń, tworzy to poczucie partnerstwa i wspólnego celu. Terapia dla par często bada, jak dobrze partnerzy rozumieją i wspierają wzajemne marzenia. Może to obejmować wszystko, od aspiracji zawodowych po osobiste hobby i długoterminowe cele życiowe.

Wskazówka: Znajdź czas na rozmowy o marzeniach i celach z partnerem. Zadaj pytania typu: „Co zawsze było Twoim marzeniem?” lub „Jak mogę Cię wspierać w realizacji Twoich celów?”. To nie tylko pogłębia więź, ale także tworzy wspólną wizję przyszłości.

Tworzenie Wspólnego Sensu

Na szczycie „struktury zdrowych relacji” znajduje się koncepcja tworzenia wspólnego sensu. Chodzi o budowanie rytuałów, nawyków i poczucia partnerstwa, które wykracza poza codzienne interakcje. Wspólny sens może obejmować tworzenie rodzinnych tradycji, regularne randki lub wspólną pracę nad jakimś celem. To właśnie te wspólne doświadczenia i wartości nadają głębię i odporność twojej relacji.

Wskazówka: Zidentyfikuj i pielęgnuj wspólne rytuały i tradycje, które są dla was obojga znaczące. Niezależnie od tego, czy to cotygodniowy wieczór filmowy, coroczne wakacje, czy po prostu wspólne gotowanie, te aktywności tworzą poczucie wspólnoty i wspólnej tożsamości.

Teoria „struktury zdrowych relacji” Gottmana oferuje kompleksowy model budowania i utrzymywania dobrej, satysfakcjonującej relacji. Skupiając się na kluczowych obszarach, takich jak Mapy Miłości, sympatia i podziw, zwracanie się ku sobie i zarządzanie konfliktami, pary mogą wzmocnić swoją więź i stworzyć trwałe połączenie.

Niezależnie od tego, czy szukasz terapii dla par, czy po prostu chcesz poprawić swój związek, zasady zawarte w tej teorii dostarczają cennych wskazówek. Każda relacja wymaga wysiłku, zaangażowania i gotowości do wspólnego rozwoju. Stosując te zasady, możesz zbudować silny i odporny związek, który przetrwa próbę czasu. ♦

Zmiany w ruchu samochodowym w Dublinie

Na stronie Dublincity.ie można sobie poczytać o planowanych zmianach w ruchu samochodowym i rozmaitych ograniczeniach. Zmiany mają poprawić warunki dla pieszych.

Od 25 sierpnia w ramach Dublin City Transport Plan zmieni się sposób podróżowania po stolicy Irlandii. Od poniedziałku do niedzieli w godzinach od 7 do 19 wprowadzone zostanie ograniczenie ruchu aut na północnych nabrzeżach przy Bachelors Walk oraz na południowych nabrzeżach przy Burgh Quay i Aston Quay. W tym czasie po tych terenach będą mogły jeździć tylko autobusy, taksówki i rowery. Będzie można też poruszać się pieszo.

Nie będzie zmian w miejscach parkingowych dla osób niepełnosprawnych, strefach załadunku oraz postojach dla taksówek.

Rada Miasta Dublina zapewniła przy tym, że większość tras do szpitali oraz parkingów w centrum miasta pozostanie bez zmian.

Stanie się to między innymi przy ulicach Dawson Street i South William Street, a tak-



że w obszarach College Green i Dame Street, które mają zostać przekształcone w place dla pieszych.

Więcej na temat konkretnych zmian w Dublinie na Dublincity.ie.

Tani, szybki i bezpieczny kurier



Tani kurier

Polska-Irlandia-Polska

Ceny paczek:

do 10kg - 25€

do 20kg - 30€

do 30kg - 35€

do 40kg - 45€

do 50kg - 55€

- Pełny monitoring paczek
- Ubezpieczenie w cenie
- Wyjazdy co tydzień
- Powiadomienia SMS-owe i e-mail

Skontaktuj się z nami

 **Tel IRL: 01 697 2177**

 **kontakt@speedpack.com.pl**



www.speedpack.com.pl

Przewozimy także: palety, meble, przewodniczki, materiały budowlane, motocykle.
Oferujemy również usługi transportu ciężarowego (chłodnie i franki).



**MARTA WILCZEWSKA (BICZKOWSKA),
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG,
TERAPEUTA PAR METODĄ GOTTMANA**

W ciągu ostatnich 20 lat wskaźnik rozwodów w Europie wahał się między 30% a 60%, w zależności od kraju. Ogólny trend był wzrostowy, szczególnie w krajach, gdzie rozwody były wcześniej mniej powszechne. W ostatnich latach w niektórych regionach widzimy stabilizację lub niewielki spadek, co daje nadzieję na to, że zaczynamy bardziej świadomie podchodzić do dbania o relacje. To dane na temat małżeństw, nie wiemy natomiast jak wiele długoletnich par pozostaje razem, a ile się rozpada. Jednym ze sposobów na nauczenie się jak dbać o związek jest terapia par. Polega ona na pracy z psychologiem lub terapeutą, który pomaga partnerom zrozumieć i rozwiązywać problemy w ich związku. Główne tematy poruszane podczas spotkań to poprawa komunikacji, zrozumienie wzorców zachowań oraz wspólne szukanie sposobów na wzmocnienie relacji.

W świecie terapii par jedno nazwisko wyróżnia się szczególnie: dr John Gottman. Jako psycholog i naukowiec, który poświęcił dekady na badanie relacji, Gottman dostarczył informacji na temat tego, co sprawia, że związki działają. Jedną z jego najbardziej wpływowych teorii dotyczy „struktury dobrej relacji” (ang. Sound Relationship House Theory). Jest to kompleksowy model, który ma pomóc parom budować i utrzymywać zdrowe, trwałe więzi. Niezależnie od tego, czy jesteś w nowym związku, czy z partnerem od wielu lat, zrozumienie i zastosowanie zasad tej teorii może być pomocne.

Teoria budowania „struktury dobrej relacji” w sposób obrazowy została przedstawiona w postaci domu, po którego dwóch bokach znajdują się filary podtrzymujące, a w środku znajduje się siedem pięter, a każde z nich odpowiada innemu obszarowi dobrego związku.

Dwa Filary: Zaufanie i Zaangażowanie

Pierwszy filar to – **zaufanie**. Zaufanie sprawia, że obie strony czują się bezpieczne i pewne w relacji, wiedząc, że mogą na siebie liczyć. To przekonanie, że bycie w związku polega na wzajemnym ułatwianiu sobie radzenia z przeciwnościami losu, a nie utrudnianiu i wytykaniu błędów w trudnej chwili. Kolejny filar to – **zaangażowanie**. **Zaangażowanie** polega na przekonaniu, że relacja jest na całe życie, na gorsze i lepsze chwile. To trwanie fizycznie i emocjonalnie w relacji pomimo trudności, konfliktów, napięcia. Poczucie, że para będzie pracować nad wspólnym rozwiązaniem. Zaangażowanie oznacza również docenianie pozytywnych cech drugiej osoby, wdzięczność za bycie z nią.

Wskazówka: Budowanie zaufania i zaangażowania wymagają czasu i konsekwent-

Struktura zdrowej relacji



nego działania. To co je wzmacnia to dotrzymywanie obietnic i traktowanie relacji jako priorytetu. Wsparcie i zrozumienie w trudnych momentach, budują poczucie bezpieczeństwa. To co buduje zaufanie to również otwartość i szczerowość w komunikacji, jak i dzielenie się swoimi uczuciami, myślami i obawami.

Fundament: Mapy Miłości

U podstaw „struktury dobrej relacji” leży koncepcja Map Miłości. W terapii par Gottmana, Mapy Miłości oznaczają szczegółową wiedzę o wewnętrznym świecie naszego partnera. Obejmuje to znajomość marzeń, obaw, nadziei, upodobań, tego co lubi, czy nie lubi oraz znajomość przeszłości. W skrócie, chodzi o to, jak dobrze znamy wewnętrzny świat partnera. Dlaczego Mapy Miłości są tak ważne? Ponieważ związki są dynamiczne i nieustannie się zmieniają. Kiedy poświęcamy czas na zrozumienie i regularne aktualizowanie swojej wiedzy o partnerze, tworzymy solidny fundament, który może przetrwać nieuchronne burze życia. Terapia par często zaczyna się właśnie od tego, ponieważ solidne fundamenty są kluczowe dla rozwiązania głębszych problemów.

Wskazówka: Budowanie i utrzymywanie Mapy Miłości, polega na regularnych rozmowach, zadawaniu otwartych pytań, takich jak: „Czym się ostatnio pasjonujesz?” lub „Co ostatnio zaprzęta Twoje myśli?”.

Sympatia i podziw wobec siebie

Drugi poziom „struktury dobrej relacji” koncentruje się na praktykowaniu sympatii i podziwu.

Tutaj ważne są okazywanie pozytywnych uczuć, szacunku oraz wdzięczność. Zdrowy, nieprzesadzony podziw dla pozytywnych cech drugiej osoby, świadomość jej pozytywnych zachowań. Często będąc w stałej relacji zapominamy o tym, co na początku nas zachwycało w drugiej osobie. Przyzwyczajamy się do pozytywnych zachowań i przestajemy zwracać na nie uwagę. Jednak

ste zdanie, jak „Doceniam, że mnie słuchasz” lub „Dziękuję, że jesteś wspierający”.

Zwracanie się ku sobie, zamiast się oddalać

- to kolejna struktura zdrowej relacji. Chodź tu przede wszystkim o codzienne sytuacje, które budują relację. W każdej relacji partnerzy dokonują gestów, które mają na celu nawiązanie kontaktu—drobne gesty, które wskazujące na szukanie uwagi, czułości lub wsparcia. To, jak reagujemy na te gesty, może albo wzmocnić, albo osłabić naszą więź.

Wskazówka: Zwróć uwagę na drobne gesty w swojej relacji takie jak reagowanie na to co mówi partner, przywitanie się przytulaniem, gdy wraca do domu z pracy, rozmowy, śmiech i okazywanie uczuć. Niezależnie od tego, czy partner dzieli się zabawną historią z dnia, czy prosi o pomoc w zadaniu, staraj się reagować z zainteresowaniem i wsparciem. Te momenty, choć małe, zdarzają się często i są budulcem silnej relacji.

Pozytywna Perspektywa

Pozytywna perspektywa jest kluczowa dla zarządzania konfliktami i utrzymania zdrowej relacji. Tutaj skupiamy się na tym jak czujemy się w związku, czy jest to doświadczenie pozytywne czy negatywne. Terapia par często koncentruje się na tym, jak partnerzy po-

cd. na str. 8



Marta Wilczewska

Psycholog, Seksuolog,
Terapeuta par metodą
Gottmana

Konsultacje indywidualne i dla par:

Psychologiczne:

- DDA - dorosłe dziecko alkoholików
- Depresja
- Lęki, ataki paniki
- Nerwica natręctw
- Silny stres
- Problemy w związkach oraz relacjach międzyludzkich
- Problemy z wyrażaniem emocji
- PTSD (zespół stresu pourazowego)

Seksuologiczne:

- Zaburzenia erekcji
- Zaburzenia popędu płciowego (za wysokie, za niskie libido)
- Zaburzenia orgazmu
- Przedwczesny wytrysk
- Ból podczas stosunku

Zapraszam na konsultacje i terapię

- ☎ 0860453005
- ✉ martawilczewska1@gmail.com
- 🌐 www.martabiczowska.blogspot.com

Grupa dla Kobiet - Kobięca Seksualność:

- 📌 www.facebook.com/groups/kobiecaseksualnosc

Kolejny atak nożownika. Ksiądz Paul F. Murphy ledwo uszedł z życiem

W czwartkowy wieczór (15 sierpnia 2024) doszło do próby morderstwa z użyciem noża. Nastoletni bandyta, kilkakrotnie ugodził nożem 52-letniego kapelana, księdza Petera Murphy'ego. Do zdarzenia doszło w Galway (Republika Irlandii), przy bramie prowadzącej do koszar Renmore Barracks i najbliższym sąsiedztwie kościoła garnizonowego St. Patrick's Garrison Church.

Zatrzymano 16-latkę, który wykrzyczał obeszwanającym go żołnierzom, że powodem ataku na księdza jest zaangażowanie Republiki Irlandii w misję pokojową na Bliższym Wschodzie i afrykańskim Mali.

W sobotę 17 sierpnia, 16-letniemu nożownikowi postawiono zarzuty. Doprowadzono go przed oblicze Sądu Rejonowego w Galway (Republika Irlandii).

Bandyta - nożownik chroniony ustawą o osobach młodocianych

An Gharda Síochána, od chwili rozpoczęcia śledztwa, odmawia podania tożsamości



zatrzymanego ani nie podaje do publicznej wiadomości miejsca urodzenia napastnika, który kilkakrotnie dźgnął nożem kapelana wojskowego. Policjanci, jak zwykle w takich sytuacjach, zasłaniają się ustawą o osobach młodocianych.

W takim przypadku, nie można podawać do publicznej wiadomości personaliów ani publikować wizerunku podejrzanego.

Do zdarzenia doszło w czwartek około godziny 22:45 przed koszarami w dzielnicy Renmore w Galway. 52-letniemu kapelanowi, nastoletni bandyta zadał kilka ciosów nożem. Kiedy spostrzegli to żołnierze z bazy, która znajduje się tuż przy malutkim kościółku sąsiadującym z koszarami, ruszyli z pomocą.

Żołnierze oddali kilka strzałów w powietrze, a później obezwładnili nożownika przyciskając do ziemi. Na miejsce wezwano elitarny oddział Gardy, który dokonał oficjalnego aresztowania 16-latkę.

Ksiądz Paul Murphy natychmiast został przewieziony do Szpitala Uniwersyteckiego w Galway, gdzie zajęli się nim lekarze. Kapelan Sił Obronnych Republiki Irlandii przeszedł dwie operacje i obecnie jego stan jest stabilny, choć nadal ciężki.

Paul F. Murphy - ksiądz z powołania i oddany ludziom

Ksiądz Paul F. Murphy (1972), pochodzi z Waterford. Studiował w swoim rodzinnym mieście w St. John's College i został wyświęcony w Katedrze Najświętszej Trójcy w 1996 roku. Żołnierze z koszar Renmore Barracks, opisują go jako „wyjątkowego kapłana, który jest wielce szanowany przez nas wszystkich”. Kapelanem wojskowym został w styczniu 2014 roku. Od tego czasu udziela posługi kapłańskiej w kościele garnizonowym St. Patrick's Garrison Church w Renmore Barracks, w 1. Batalionie Piechoty.

Wszyscy pytani o ojca Murphy'ego odpowiadają entuzjastycznie. To najbardziej znany i popularny duchowny w siłach zbrojnych Republiki Irlandii.

To ksiądz z powołania, bardzo praktyczny i rzeczowy, jeśli chodzi o pracę z żołnierzami w każdym aspekcie ich życia. W posłudze w armii chodzi o to, aby być tam od świtu do ostatniej chwili w nocy z żołnierzami. Nieważne czy to na szkoleniu, czy na zręcznościowych i nudnych odprawach z podstarzałymi podoficerami! To nie ma znaczenia, bo po prostu kapelan ma być tą osobą, do której mogą się zwrócić. A ojciec Paul Murphy jest przez nich absolutnie szanowany i uwielbiany! – mówi główny kapelan irlandzkich sił zbrojnych ojciec Paschal Hanrahan.

Ksiądz Paul Murphy odbył także wiele podróży zagranicznych, w tym do Syrii i Libanu, aby odwiedzić irlandzkich żołnierzy. To także główna postać w organizacji corocznych, międzynarodowych wojskowych pielgrzymek do Lourdes.

Garda w specjalnym oświadczeniu podała, że śledztwo jest wielowątkowe a także sprawdzany jest wątek o podłożu terrorystycznym.

Swoje oświadczenie wydały też Siły Obronne Republiki Irlandii. Ich służby medialne potwierdziły, że doszło do incydentu

w koszarach Renmore w Galway. Podziękowania otrzymali żołnierze, którzy powstrzymali przez mordem bandytę – nożownika, a rzecznik sztabu generalnego dodał, że wszystko odbyło się „w zgodzie z protokołami ochrony Sił Zbrojnych Republiki Irlandii w sytuacji, kiedy jeden z jej członków został zaatakowany przez nastoletniego cywila”.

W sprawie 16-latkę, który pod koszarami w Galway zaatakował księdza Paula Murphy'ego, pojawia się coraz więcej informacji, a obecnie wiemy, że młodociany przestępca znany był tutejszej policji. Garda już wcześniej interesowała się chłopakiem i pojawił się pewien szczegół, który może wskazywać, iż jego wcześniejsze postępowanie było w pewien sposób zagrażające bezpieczeństwu mieszkańców Republiki Irlandii.

O policji (nie tylko irlandzkiej) słów kilka

Co może szokować to opieszałość policji. Dlaczego? Irlandzka policja bowiem zainteresowała się już wcześniej nastolatkiem, gdyż jego zachowania w intencji detektywi zakwalifikowali jako radykalne. Chodziło o treści, jakie publikował w swoich wpisach w mediach społecznościowych i na forach internetowych oraz ich styl. Dlatego Garda zaczęła baczniej przyglądać się wszelkim działaniom przystępnego nożownika. Jak widać niestety NIESKUTECZNIE!

Post factum Garda przyznaje, że oczywiście wiedziała, że publikacje 16-latkę są jaskrawo nacechowane terroryzmem i radykalizmem, ale detektywi nie uznali za stosowne, aby wcześniej zareagować.

16-letni nożownik z Galway rozpowszechniał i uprawiał także propagandę islamiistycznych organizacji terrorystycznych.

Jego wpisy w internecie kategorycznie i zdecydowanie nawoływały do stosowania przemocy, jak i łączenia się w radykalizujące grupy, które mogłyby dokonywać ataków na osoby spoza nurtu islamu i jego religijno – kulturowego tygla.

16-letni bandyta, który poważnie ranił księdza Paula Murphy'ego, powiedział podczas przesłuchania, że ma wielki żal, że irlandzcy żołnierze przebywają w Mali.

Należy pamiętać, że Mali, Burkina Faso i Niger to kraje, gdzie dochodziło do najpoważniejszych ataków organizacji islamiistycznych w ostatnich latach. Republika Irlandii, obok innych partnerów z Unii Europejskiej, także wspiera misję Unii Europejskiej w ogarniętym wojną Mali.

Rząd Republiki Irlandii wysłał 34 żołnierzy do Mali, którzy biorą udział w dwóch misjach: szkoleniowej (nazwanej EUTM Mali) i misji pokojowej ONZ.

Misja EUTM obejmuje 20 irlandzkich żołnierzy zaangażowanych w szkolenie żołnierzy malijskich, którzy następnie walczą w bitwach na północy kraju z ekstremistami islamskimi. Co ciekawe w Mali i Nigrze operują także siły rosyjskie. Wojska francuskie wycofały się już z Mali, zaś Niemcy zmniejszyli znacznie swój kontyngent.

TOMASZ WYBRANOWSKI
BOGDAN FERĘC,
REDAKTOR NACZELNY POLSKA-IE.COM

Czujesz zmęczenie i brak energii?



Niewielka zmiana w diecie może wpłynąć na twoje samopoczucie.

Dzięki naszym 100% naturalnym, świeżym, tłoczonym na zimno olejom dostarczysz zarówno ciału jak i umysłowi niezbędnych do dobrego funkcjonowania składników odżywczych i energetyzujących kwasów omega-3

📍 [instagram.com/roberts_fcp_oils](https://www.instagram.com/roberts_fcp_oils)

📍 [facebook.com/FlaxseedColdPressedOilsNI](https://www.facebook.com/FlaxseedColdPressedOilsNI)

Każda kropla to źródło energii, zdrowia i urody. Oleje tłoczone są w Irlandii na zamówienie klienta, co zapewnia ich świeżość i pomaga w utrzymaniu cennych witamin, minerałów i nienasyconych kwasów tłuszczowych. Tłoczmy między innymi oleje z siemienia lnianego, orzechów włoskich, migdałów, pestek dyni, wiesiołka i czarnuszki.

Groźny kleszcz afrykański zawędrował do Polski

Akcja „Narodowe Kleszczobranie” rozpoczęła się wiosną i do tej pory naukowcy otrzymali już około 420 zgłoszeń. Większość z nich dotyczyła pospolitych kleszczy *Ixodes ricinus*. Zaskoczeniem były doniesienia o *Dermacentor reticulatus*, który rozszerzył swój zasięg na południe Polski.

Wśród zgłoszeń znalazły się również informacje o kleszczach jeżowych (*Ixodes hexagonus*) oraz miękkich obrzeżkach (*Argas* spp.), które pojawiły się w domach i biurach.

Hyalomma i choroby

Kleszcze z rodzaju *Hyalomma* budzą szczególne zainteresowanie ze względu na ich zdolność przenoszenia groźnych chorób. Są one wektorami wirusa krymsko-kongijskiej gorączki krwotocznej, wirusa zachodniego Nilu, wirusa wenezuelskiego zapalenia mózgu koni oraz wirusa afrykańskiego pomoru koni. Dodatkowo mogą przenosić bakterie wywołujące rikietsjozy.

Te duże pajęczaki charakteryzują się długimi, prątkowanymi odnóżami i preferują ciepłe oraz suche miejsca, np. pustynie. Ich zasięg obejmuje Afrykę, południowo-wschodnią Azję oraz południową Europę. W ostatnich latach pojawiły się również w Niemczech, Czechach, Słowacji i Szwecji.

Pierwszy przypadek *Hyalomma* w Polsce

Pod koniec lipca naukowcy z akcji „Narodowe Kleszczobranie” otrzymali zaskakującą przesyłkę – kleszcza afrykańskiego z rodzaju



Hyalomma, zebranego z konia w okolicach Częstochowy.

Inicjatorka akcji, Anna Bajer z Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego, zaznaczyła, że to pierwszy przypadek tego gatunku w Polsce. W sumie zidentyfikowano trzy zgłoszenia tych kleszczy.

Dalszy monitoring

Około 10 proc. zgłoszeń w akcji „Narodowe Kleszczobranie” nie dotyczyło kleszczy, a owadów i pajaków, w tym często mylonych ze kleszczami strzyżaków jeleni.

Naukowcy kontynuują monitorowanie migracji kleszczy na terenie Polski. Schwytane osobniki można przesyłać do badań do Zakładu Eko-Epidemiologii Chorób Pasożytniczych na Wydziale Biologii UW.

Telewizja to dla młodych przeżytek. Te dane nie pozostawiają złudzeń

Tradycyjna telewizja traci na znaczeniu wśród dzieci i młodzieży. W zeszłym roku tylko 55 proc. dzieci i młodzieży w wieku od czterech do 15 lat oglądało tradycyjną telewizję, podczas gdy w 2018 roku było to 81 proc.

Tymczasem platformy do udostępniania wideo, takie jak TikTok i YouTube, zdobywają coraz większą popularność. Młodzież spędza tam średnio 1 godzinę i 33 minuty dziennie. Zauważalny jest również wzrost czasu spędzanego na oglądaniu treści na YouTube za pośrednictwem telewizorów – obecnie jest to 34 proc. tego czasu, w porównaniu do 29 proc. w 2022 roku.

Po raz pierwszy mniej niż połowa młodych ludzi ogląda tradycyjną telewizję

Wśród młodych dorosłych w wieku 16–24 lat tradycyjna telewizja staje się coraz mniej popularna. Zaledwie 48 proc. z nich oglądało telewizję w przeciętnym tygodniu w ubiegłym roku, w porównaniu do 76 proc. jeszcze



pięć lat temu. Średnio spędzają oni jedynie 33 minuty dziennie na oglądaniu tradycyjnej telewizji.

Z uchem przy radiu

Pomimo spadku popularności tradycyjnej telewizji radio cieszy się stabilną popularnością. W pierwszym kwartale 2024 roku liczba tygodniowych słuchaczy osiągnęła najwyższy poziom od 20 lat, z nieco poniżej 50 milionów osób słuchających radia.

Radio komercyjne odnosi szczególny sukces, bo przyciąga ponad 70 proc. osób w wieku 15 lat i starszych co najmniej raz w tygodniu. BBC Radio 2 pozostaje najpopularniejszą stacją radiową w Wielkiej Brytanii, a czas słuchania radia komercyjnego jest nieznacznie krótszy niż stacji BBC.

Zmieniające się trendy w oglądaniu wideo

Rosnąca popularność platform streamingowych i serwisów VOD, takich jak iPlayer czy ITVX, przyczynia się do wzrostu całkowitego czasu spędzanego na oglądaniu treści wideo. W 2023 roku widzowie w Wielkiej Brytanii spędzali średnio 4 godziny i 31 minut dziennie na oglądaniu telewizji i treści wideo w domu, czyli o 6 minut dłużej w porównaniu do 2022 roku.

Choć subskrypcyjne serwisy streamingowe, takie jak Netflix, nadal dominują na rynku, ich zasięg nieznacznie spadł do około dwóch trzecich gospodarstw domowych. Mimo to ten sektor odnotował wzrost przychodów o 22 proc. w ubiegłym roku, do niemal 4 miliardy GBP.

Irlandczycy są szczególnie narażeni na promieniowanie radonu



Analiza raportu „Ionising Radiation – National Dose Report” wykazała, że mieszkańcy Irlandii są szczególnie narażeni na promieniowanie radonowe, będące trzecim czynnikiem ryzyka zachorowania na raka płuc.

Nie ma smaku ani zapachu

Radon, niewidoczny gaz pozbawiony smaku i zapachu, jest głównym źródłem promieniowania w tym kraju i odpowiada za niemal 60 proc. rocznej dawki promieniowania. Powstaje on naturalnie z rozpadu uranu w skałach i glebach, a jego obecność można wykryć jedynie za pomocą detektorów. W Irlandii radon prawdopodobnie przyczynia się do około 350 nowych przypadków raka płuc rocznie.

W ramach badań przeprowadzonych przez Environmental Protection Agency (EPA) i Health Information and Quality Authority (HIQA) oceniono ekspozycję na różne źródła promieniowania: powietrze, dietę, środowisko i medycynę.

Wyniki pokazują, że aż 99 proc. narażenia pochodzi z naturalnych i medycznych źródeł, w tym z procedur diagnostycznych, takich jak rentgeny i tomografie komputerowe. Badania wskazują, że poziom promieniowania

radonowego w Irlandii jest wyższy niż przeciętnie w Europie.

Warto uszczelnić fundamenty

Doktor Micheál Lehane z EPA zwrócił uwagę na potrzebę monitorowania poziomu radonu w domach oraz stosowania środków zapobiegawczych. Zalecił regularne badania na obecność tego gazu i uszczelnienie fundamentów. To powinno pomóc zapobiec przedostawaniu się radonu do wnętrza.

W przypadku wykrycia wysokiego poziomu radonu konieczne jest przeprowadzenie działań naprawczych, aby zmniejszyć ryzyko związane z długotrwałą ekspozycją na ten rakotwórczy czynnik.

Rak płuc

Rak płuc, będący jednym z najbardziej śmiertelnych nowotworów, jest poważnym wyzwaniem dla służby zdrowia w Irlandii i na całym świecie. Ze względu na niespecyficzne wczesne objawy diagnoza często bywa opóźniona, co utrudnia skuteczne leczenie.

Głównym czynnikiem ryzyka jest ekspozycja na dym tytoniowy. To on odpowiada za 95 proc. przypadków. Warto unikać palenia papierosów i regularnie się badać, szczególnie w regionach o wysokim poziomie radonu.

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 - 18:00

OFERUJE PELEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci
2. Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50
3. Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci
4. Wypełnienia kompozytowe
5. Wybielanie zębów
6. Bezbolesne leczenie kanałowe
7. Zdjęcia zębów RTG (radiografia cyfrowa)
8. Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego

Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

WIECZÓR KABARETOWY

Marcin Daniec | Jurek Kryszak | Kabaret Młodych Panów



01/12 DUBLIN

The Helix

ZENITH
MUSIC



Bilety na
www.koncerty.ie

Samochody na prąd nadal nie podbijają serc Irlandczyków



Nowe dane pokazują, że sprzedaż samochodów elektrycznych zanotowała spadek o 25 proc. w ciągu roku. W lipcu br. zarejestrowano jedynie 3147 nowych pojazdów elektrycznych, czyli dużo mniej w porównaniu do 4117 zarejestrowanych w lipcu 2023 roku. To kontynuacja trendu, który można zaobserwować w całym roku – zarejestrowano tylko 13 885 nowych pojazdów, w porównaniu do 18 484 z pierwszych siedmiu miesięcy ubiegłego roku.

Rosnąca świadomość ekologiczna sprawia, że część osób przesiada się do aut na prąd. Jednak nie wszyscy chcą masowo porzucić samochody spalinowe. Dla pewnej grupy kierowców siła przyzwyczajenia jest większa.

Mniej samochodów

Dane SIMI wskazują na ogólny spadek rejestracji nowych samochodów w lipcu, z 27 336 do 25 726. Całoroczne statystyki również pozostają niemal niezmienione, co budzi obawy o kondycję rynku motoryzacyjnego.

Pomimo oczekiwań rejestracje samochodów elektrycznych (BEV) nie wzrosły do poziomu, który pozwoliłby na osiągnięcie celów rządowych dotyczących elektryfikacji floty.

Potrzeba wsparcia rządu

Przedstawiciele branży motoryzacyjnej, w tym dyrektor generalny SIMI Brian Cooke, apelują do rządu o interwencję w celu zahamowania spadku sprzedaży pojazdów elektrycznych.

Cooke podkreślił, że jesteśmy w kluczowym momencie na drodze do osiągnięcia zerowej emisji spalin, a rządowe wsparcie jest niezbędne. Sugeruje, że konieczne jest przywrócenie poziomu dotacji SEAI oraz utrzymanie zachęt BIK na obecnym poziomie. To powinno pomóc przywrócić dynamikę rynku.

Przed wszystkim benzyna

Jednocześnie, zauważalny jest wzrost importu używanych samochodów, który w zeszłym miesiącu zwiększył się o 32,2 proc. do 5828 pojazdów. Rok do roku import używanych samochodów wzrósł o 26,4 proc.

Wśród nowych samochodów dominują auta napędzane benzyną, które stanowią 31,95 proc. rynku, a następnie pojazdy z silnikami diesla (22,9 proc.), hybrydowe (20,72 proc.), elektryczne (13,27 proc.) i hybrydy plug-in (9,62 proc.). Liczby najlepiej pokazują, że kierowcy nadal chętniej wybierają tradycyjne źródła napędu.

W dublińskim transporcie publicznym sporo się zmieni

Dublin oczekuje na rewolucję w transporcie publicznym, zainicjowaną przez firmę Indra, wybraną przez The National Transport Authority (NTA). Chodzi o zmodernizowanie systemu płatności.

Nowoczesny system biletowy umożliwi pasażerom korzystanie z kart bankowych oraz smartfonów do płacenia za przejazdy. To o 180 stopni zmieni sposób korzystania z komunikacji miejskiej. Początkowo technologia zostanie wdrożona w Wielkim Dublinie. Potem będzie sukcesywnie rozszerzana na inne regiony.

Skorzystają i mieszkańcy, i turyści

Nowy system płatności zbliżeniowych ma uczynić transport publiczny bardziej niezawodnym i łatwiej dostępnym zarówno dla mieszkańców, jak i dla turystów. Wprowadzenie tej technologii zlikwiduje problem braku opcji płatności bezgotówkowych. Do tej pory było to wyzwaniem dla podróżujących po Irlandii.

– Pełna gama opcji płatności dla pasażerów dojeżdżających do pracy jest kluczowa dla poprawy jakości usług – powiedział senator Fine Gael, John McGahon. Łatwa dostępność różnych metod płatności powinna znacznie poprawić wygodę i zwiększyć zadowolenie użytkowników transportu publicznego.

Kiedy spodziewać się płatności bezgotówkowych?

Wprowadzenie nowego systemu płatności w środkach transportu publicznego w Dubli-



nie zajmie od trzech do czterech lat. Choć to stosunkowo długo, liczba pasażerów korzystających z transportu publicznego stale rośnie.

W 2023 roku odnotowano około 308 milionów podróży; o 24 proc. więcej w porównaniu do poprzedniego roku. Wzrost wskazuje na rosnące zainteresowanie korzystaniem z komunikacji miejskiej, która jest zarówno ekologiczna, jak i ekonomiczna.

Większa wygoda, mniej opóźnień

Wprowadzenie nowych technologii ma ograniczyć liczbę opóźnień wynikających z konieczności przeprowadzania transakcji gotówkowych na przystankach autobusowych. Nowoczesny system umożliwi płynne i efektywne funkcjonowanie komunikacji miejskiej, a to zwiększy komfort podróżowania.

Muszą rejestrować czy nie? Zagubiło się sporo osób

Od 2022 roku właściciele nieruchomości w Irlandii mają obowiązek corocznego odnawiania rejestracji swoich najemców w Radzie Najemców Mieszkaniowych (RTB). Mimo tego wymogu Centralny Urząd Statystyczny (CSO) odkrył, że aż 73 002 prywatnych nieruchomości wynajmowanych pozostało niezarejestrowanych.

Średni miesięczny czynsz za te nieformalnie wynajmowane nieruchomości wynosił 806 euro, o 36 proc. mniej niż średnia rynkowa. Na niezarejestrowane nieruchomości składają się zarówno przypadki możliwych nieformalnych ustaleń, jak i te, które mogłyby zostać zarejestrowane.

To tylko przypuszczenia

Nieformalne ustalenia dotyczące wynajmu mogą występować, gdy właściciele wynajmują nieruchomości bez pobierania czynszu lub poniżej wartości rynkowej, np. krewnym lub znajomym. Innym przykładem są nieruchomości zbudowane w sąsiedztwie rezy-

dencji właściciela. Nieruchomości udostępniane przez pracodawcę w ramach umowy o pracę lub te, gdzie istnieje umowa podnajmu, również mogą nie podlegać obowiązkowi rejestracji w RTB. W rezultacie realna skala sektora wynajmu w Irlandii bywa niedoszacowana.

Dane się nie pokryły

Centralny Urząd Statystyczny (CSO) przeprowadził dochodzenie w celu zidentyfikowania przyczyn rozbieżności między liczbą najemców odnotowanych w spisie powszechnym 2022 a liczbą najemców zarejestrowanych w RTB. Wyniki wykazały istnienie dużej liczby „nieformalnych” umów najmu na irlandzkim rynku. CSO wskazało, że niektóre z tych ustaleń mogą obejmować sytuacje, w których właściciele wynajmują nieruchomości krewnym lub znajomym, często po niższym czynszu, dlatego nieruchomości nie są objęte obowiązkiem rejestracji w RTB.

Spis powszechny z 2022 roku wykazał, że 330 632 gospodarstw domowych wynajmowało mieszkania od prywatnych właścicieli. Natomiast dane RTB na koniec grudnia 2022 roku wskazywały na zarejestrowanie jedynie 246 453 takich gospodarstw. Po dokładnej analizie danych stwierdzono ostateczną różnicę wynoszącą 73 002 niezarejestrowanych prywatnych wynajmowanych nieruchomości.

Część tej różnicy wynikała z wykluczenia nieruchomości wynajmowanych nieformalnie oraz domów należących do lokalnych władz.





ZWROT PODATKU

Rozliczamy podatek od ręki!



Skorzystaj z 15-letniego doświadczenia naszego biura!

- Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu i dosłownie od ręki? Zrobimy to za Ciebie! Za darmo sprawdzimy, czy należy Ci się zwrot i dokonamy jego rozliczenia. Wystarczy, że do nas zadzwonisz lub napiszesz e-maila, a od razu uzyskasz informację o należnym podatku.
- Każdy, kto kiedykolwiek rozliczał się w D&M Services, figuruje w naszej bazie danych i nie musi dostarczać osobiście Summary of Employment.
- Na początku roku pracownicy otrzymają z Revenue Summary of Employment - podsumowanie dochodów i podatków z tytułu pracy za ubiegły rok. Wystarczy, że wyślesz do nas ten dokument, a nasi księgowi sprawdzą, czy przysługuje Ci zwrot podatku..

DUBLIN: 016 12 06 20
CORK: 021 42 48 760
firma113@gmail.com

**Zadzwoń bądź napisz
do nas już teraz!**

www.dmksiegowosc.eu

Polacy na wakacjach. W kraju albo za granicą i z jakim budżetem

Tego lata aż 84 proc. Polaków planuje wyjazd na urlop. Choć większość z nich wybiera krajowe kierunki turystyczne, dość pokaźna grupa decyduje się również na zagraniczne wojaże.

Kluczową motywacją do dalszych podróży jest chęć odkrywania nowych miejsc; to potwierdza większość ankietowanych. Mimo rosnącego zainteresowania wyjazdami zagranicznymi aż 64 proc. Polaków wciąż stawia na Polskę, przy czym popularność turystyki miejskiej wzrosła o 5 p.p. w ciągu roku, do 19 proc.

Europejskie kierunki na fali

Z tegorocznego badania International Travel Confidence Index 2024, na zlecenie Allianz Partners, wynika, że 36 proc. Polaków planuje urlop za granicą. Najczęściej wybierane są kraje europejskie – stanowią 32 proc. wszystkich zagranicznych wyjazdów; wzrost o 5 p.p. w porównaniu do poprzedniego roku. Co ciekawe, aż 48 proc. ludzi w wieku 18–24 lata planuje spędzić wakacje poza Polską.

Wzrasta budżet

Polacy planują wydać na tegoroczny urlop średnio 5464 zł (o 608 zł więcej w porównaniu do ubiegłego roku). Aż 56 proc. respon-

dentów zamierza przeznaczyć na wakacje co najmniej 3000 zł, a osoby w wieku 35–49 lat mogą wydać nawet 6656 zł.

W ramach wydatków na wakacje 2 na 3 osoby uwzględniają ubezpieczenia turystyczne, głównie ze względu na kwestie zdrowotne i zapewnienie opieki medycznej oraz bezpiecznego powrotu do kraju. Niemniej, mniej niż 1 na 3 Polaków ubezpiecza się na wypadek odwołania podróży, a tylko 27 proc. dba o ubezpieczenie bagażu.

Nowe trendy w podróżach Polaków

Podróżujący Polacy zwracają uwagę na kilka kluczowych aspektów. Aż 83 proc. badanych chce poznać coś nowego podczas wyjazdu, a dla 89 proc. istotny jest dostęp do konsultacji medycznych przez całą dobę. 57 proc. respondentów jest skłonnych wydać więcej, by zmniejszyć ślad węglowy swojej podróży. Jednak gotowość do zmiany planów wakacyjnych jest niższa – wynosi 51 proc.

Inspiracje do podróży Polacy czerpią głównie z portali społecznościowych (55 proc.), a 30 proc. jest gotowych na samodzielny wyjazd. Ciekawostką jest fakt, że 27 proc. ankietowanych bierze pod uwagę pracę zdalną na wczasach.



W Irlandii praca zdalna to już standard

Z danych Central Statistics Office wynika, że blisko co czwarty zatrudniony Irlandczyk pracuje z domu.

Jeszcze w 2019 roku tylko 7 proc. pracowników miało możliwość pracować zdalnie, ale już w 2022 roku takich osób była jedna czwarta. Ich liczba może sukcesywnie rosnąć, ponieważ od 7 marca można wnioskować o pracę zdalną od pierwszego dnia zatrudnienia. Chociaż pracownik musi przepracować sześć miesięcy bez przerwy u danego pracodawcy, zanim będzie mógł przejść na elastyczną formę zatrudnienia.

Dla studentów i seniorów

Najwyższym odsetkiem pracowników pracujących zdalnie cechuje się Dublin, natomiast najniższym hrabstwa przygraniczne. Równocześnie, zainteresowanie elastycznymi formami zatrudnienia jest szczególnie widoczne wśród rodziców, studentów, seniorów oraz osób ceniących równowagę między życiem prywatnym a zawodowym.

Według danych z portalu Indeed największą liczbą osób poszukujących pracy zdalnej mieszka właśnie w Dublinie, ale także w hrabstwach Donegal, Cavan, Mayo, Waterford, Galway, Cork, Kildare, Monaghan i Clare.

W Irlandii wzrosła popularność pracy zdalnej

Irlandia przoduje w Europie pod względem odsetka ofert pracy zdalnej lub hybrydowej – stanowią one około 15 proc. wszystkich ofert pracy; więcej niż w Niemczech czy Francji. Upowszechnienie tych form pracy daje firmom szansę na przyciągnięcie talentów z całego świata, ale jednocześnie wymusza na przedsiębiorcach opracowanie nowej strategii działania.

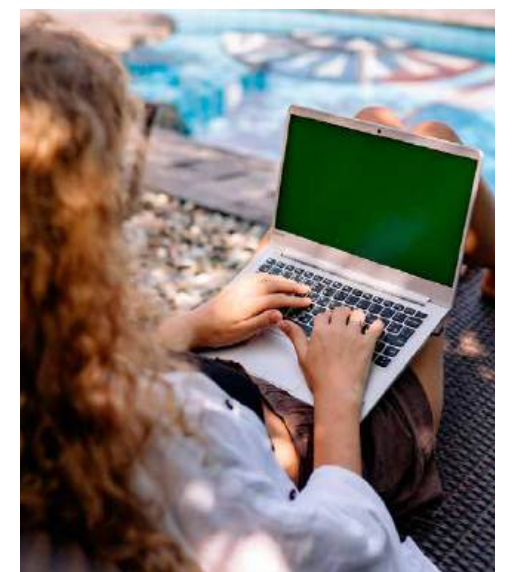
Wyniki badania Deloitte z sierpnia 2022 roku pokazują, że cztery na pięć firm nadal

umożliwia swoim pracownikom przynajmniej częściową pracę zdalną.

To główna zaleta pracy zdalnej

Najczęściej wymienianą zaletą pracy zdalnej jest elastyczność (84 proc. odpowiedzi). Dla wielu firm to także sposób na przyciągnięcie talentów oraz osiągnięcie celów zrównoważonego rozwoju poprzez ograniczenie dojazdów do pracy.

Firmy muszą wypracować odpowiednie modele pracy, które będą spełniały oczekiwania pracowników oraz pozwolą na skuteczne osiąganie celów biznesowych. W większości przypadków, firmy wybierają jednolite podejście w organizacji pracy we wszystkich swoich oddziałach, chociaż niektóre pozwalają na opracowanie lokalnych polityk.



Jedenastoletka „pracuje” w Sejmie RP. Politycy chcą to zmienić

Akredytacja dziennikarska dla jedenastoletniej TikTokerki Sary wzbudziła kontrowersję. Choć na pierwszy rzut oka może to wydawać się powodem do dumy, kryje się za tym poważniejsza kwestia pracy dzieci w mediach społecznościowych. To, co zaczyna się jako niewinna zabawa, często przeradza się w zorganizowaną działalność, za którą odpowiadają rodzice.

Wielu z nich nie tylko wspiera swoje dzieci, ale też kontroluje i czerpie zyski z ich aktywności online, co budzi etyczne i prawne wątpliwości.

Dzieci powinny się uczyć, a nie pracować

We wrześniu 2024 roku rozpocznie działalność nowa komisja sejmowa, która skupi się na problemach dzieci i młodzieży. Jednym z jej pierwszych zadań będzie analiza zjawiska pracy dzieci w mediach społecznościowych. W skład komisji wejdą specjaliści różnych dziedzin, a ich wspólnym celem będzie nie tylko opiniowanie prawa dotyczącego najmłodszych, ale także mierzenie się z wyzwaniami, takimi jak kryzys zdrowia psychicznego i zagrożenia cyfrowe.

Najmłodsza dziennikarka w Polsce

Temat pracy dzieci w mediach społecznościowych nabrał rozgłosu za sprawą jedenastoletniej TikTokerki, która działa jako dzien-



nikarka sejmowa. Konto prowadzi jej ojciec, on nagrywa filmy.

Pomimo że formalnie to ojciec zarządza kontem, dziewczynka regularnie zbiera datki od fanów i prowadzi aktywność zbliżoną do pracy zawodowej, co jest niezgodne z polskim prawem. Cała sytuacja wywołała dyskusję na temat odpowiedzialności rodziców i praw dzieci w cyfrowym świecie.

Zawiesili konto, ale tylko na chwilę

Zamieszanie wokół działalności jedenastoletki wywołały dwa wydarzenia. Po pierwsze, prezes Prawa i Sprawiedliwości – Jarosław Kaczyński – stwierdził, że wolność słowa nie jest dla dzieci, co spotkało się z ostrą reakcją. Po drugie, TikTok zawiesił konto, na którym pokazywała się dziewczynka, jednak już po 30 godzinach zostało ono przywrócone. To pokazuje niejednoznaczność polityki platformy wobec najmłodszych użytkowników. Jednak tutaj sprawa jest o tyle skomplikowana, że formalnym administratorem konta nie jest dziecko.

Przypadek jedenastoletniej dziennikarki w Sejmie jest tylko jednym z wielu przykładów, które pokazują, że praca dzieci w mediach społecznościowych wymaga pilnej regulacji. Nowa komisja sejmowa ma przed sobą trudne zadanie wypracowania odpowiednich przepisów, które zabezpieczą dzieci przed wykorzystaniem i zapewnią im bezpieczne warunki do rozwoju.



PRZEMYSŁAW ZBIERÓŃ

83 lat temu – 21 lutego 1941 r. – odbył się pierwszy oficjalny lot nad „korytarzem Donegal”, pasem ziemi w Irlandii użytkowanym przez samoloty Royal Air Force podczas II Wojny Światowej. Choć Irlandia była oficjalnie neutralna, przestrzeń powietrzna została potajemnie, lub jak kto woli: „bez względnego rozgłosu”, do-

Neutralna pomoc...

puszczona do użytku. Było to oczywistym naruszeniem neutralności Irlandii, ale za zgodą rządu Republiki.

Kiedy we wrześniu 1939 roku wybuchła II Wojna Światowa, Irlandia pozostała neutralna.

Bitwa o Atlantyk rozpoczęła się wkrótce po ogłoszeniu wojny. Niemieckie łodzie podwodne zaatakowały alianckie konwoje morskie na Oceanie Atlantyckim, gdzie zatopiły setki statków, a tysiące osób straciło życie. W grudniu 1940 roku, przeprowadzono rekonesans nad jeziorem Lough Erne, w hrabstwie Fermanagh w Irlandii Północnej, w celu budowy tam baz latających łodzi (seaplane). Był to najbardziej wysunięty na zachód punkt w Wielkiej Brytanii, skąd samoloty mogły patrolować Atlantyk i zapewniać ochronę konwojom żegludowym przed przerażającymi U-Bootami. Na początku 1941 roku, pierwsze latające łodzie bazowały na Lough Erne. Nie pozwolono im latać nad terytorium Irlandii. Oznaczało to, że piloci

najpierw musieli lecieć na północ, a następnie zmienić tor lotu i udać się na zachód.

Konwojom przybywającym do Wielkiej Brytanii z USA i Kanady, można by zapewnić pewną ograniczoną ochronę. Mimo to istniała luka, w której U-booty mogły bez przeszkód siać spustoszenie. Ten środkowoatlantycki obszar był znany jako „Czarna Przepaść”. Irlandia znalazła się pod ogromną presją ze strony Brytyjczyków, a nawet Stanów Zjednoczonych, które w tym czasie same były neutralne, aby zrezygnowała z polityki neutralności i przyłączyła się do aliantów. John Maffey, przedstawiciel Wielkiej Brytanii w Dublinie, osiągnął porozumienie, na mocy którego latające łodzie z Lough Erne mogły latać przez 4-milowy (6,4 km) odcinek neutralnego terytorium, od Belleek w hrabstwie Fermanagh do Ballyshannon w hrabstwie Donegal i tym samym uzyskać dostęp do Oceanu Atlantyckiego.

Ta trasa lotu, stała się znana jako „Korytarz Donegal”. Latające łodzie wyruszyły na misje na środkowy Atlantyk, na zachodnie wybrzeże Francji i na Islandię. Był to punkt zwrotny w Bitwie o Atlantyk, która była najdłuższą bitwą II Wojny Światowej. Potwierdzono, że około dziewięć U-Bootów zostało zatopionych przez latające łodzie Lough Erne: Sunderland i Catalina, a wiele innych zostało tak poważnie uszkodzonych, że musiały wrócić do bazy we Francji.

W czasie wojny 320 mężczyzn zginęło w 41 misjach na latających łodziach z Lough Erne. W 2007 roku w hrabstwach Donegal i Fermanagh odsłonięto tablice pamiątkowe.

Godnym uwagi epizodem było to, że latająca łódź Consolidated Catalina z 209 dywizjonu RAF z siedzibą w Lough Erne, zaobserwowała i namierzyła niemiecki pancernik „Bismarck” w 1941 roku, co bardzo pomogło doprowadzić do zniszczenia okrętu.

OPRACOWANIE – PRZEMYSŁAW ZBIERÓŃ

Co musimy wiedzieć przy zawieraniu umowy z bankiem o kredyt hipoteczny?

Zanim podejmiemy decyzję o staraniu się o kredyt, musimy pamiętać o kilku ważnych kwestiach, takich jak:

• Wysokość raty kredytowej

Musimy sprawdzić naszą zdolność kredytową i określić, jaka będzie wysokość raty, którą będziemy mogli swobodnie i bez stresu spłacać co miesiąc. Jeśli obecnie wynajmujemy mieszkanie i czujemy się komfortowo płacąc określoną kwotę, to może ona być punktem wyjścia.

• Stałość i bezpieczeństwo raty kredytowej

Ważne jest, aby zrozumieć, jak bardzo rata może się zmienić w ciągu następnych 25 lat. Kredyt hipoteczny zazwyczaj jest zaciągany na długi okres, więc trzeba przewidzieć, jak zmiany stóp procentowych mogą wpłynąć na nasze obciążenia finansowe i komfort życia.

• Czynniki wpływających na wysokość raty kredytowej

Rata kredytowa składa się z dwóch części: spłaty pożyczonej kwoty oraz odsetek. Część kapitałowa jest stała przez cały okres kredytowania, natomiast część odsetkowa może się zmieniać w zależności od stóp procentowych narzucanych przez bank centralny. W Irlandii, gdzie operujemy w walucie euro, stopy procentowe są ustalane przez Europejski Bank Centralny.

Analizując historyczne dane dotyczące stóp procentowych, możemy przewidzieć, jakie mogą być ich zmiany w przyszłości. Choć jest to trudne i wymaga ostrożności, analiza ta może pomóc w ocenie ryzyka związanego z kredytem hipotecznym. Dlatego podejmując decyzję o kredycie hipotecznym i aplikując w banku, powinniśmy mieć już ustalone z góry parametry naszego kredytu. Dzięki temu nie ulegniemy namowom agenta bankowego, którego głównym celem jest zawarcie umowy kredytowej na warunkach korzystnych dla banku, a nie dla nas. Podejmując decyzję o takim zobowiązaniu musimy zdecydować, czy zależy nam bardziej na najniższej racie kredytowej obecnie, z ryzykiem, że może ona wzrosnąć w przyszłości, czy też na stabilności i bezpieczeństwie, które mogą wiązać się z wyższą miesięczną ratą, ale gwarantując niezmienną obciążenia przez cały okres kredytowania.

Analizując historię stóp procentowych na przestrzeni ponad 30 lat, można zauważyć, że oscylują one od pewnego minimum do maksimum, z okresami wysokich lub niskich wartości. W Irlandii w latach siedemdziesiątych stopy procentowe wzrosły do poziomu 16% z powodu kryzysu na rynkach światowych oraz zawirowań geopolitycznych. Analizując obecną sytuację gospodarczo-polityczną, należy zadać sobie pytanie, czy taka sytuacja może się powtórzyć i jakie czynniki mogą wpłynąć na stopy kredytów hipotecznych. Z reguły sytuacja geopolityczna oraz gospodarcza na świecie ma największy wpływ na inflację. Jeżeli inflacja osiągnie nieakceptowalny poziom, banki centralne będą walczyć z nią, podwyższając stopy procentowe. Aby się przed tym zabezpieczyć, warto rozważyć kredyt hipoteczny ze stałym oprocentowaniem, co ochroni nas przed możliwymi zmianami stóp procentowych i zabezpieczy naszą sytuację finansową. Należy pamiętać, że tylko stabilne kraje oferują swoim obywatelom stałe stopy procentowe na okresy dłuższe niż 5-10 lat. Na przykład w Polsce, maksymalny okres stałych stóp procentowych wynosi 5 lat, podczas gdy w Irlandii główne banki oferują stałe stopy procentowe do 10 lat. Istnieje jednak możliwość uzyskania kredytu ze stałym oprocentowaniem na cały okres kredytowania, nawet do 35 lat. Niestety, wiedza ta nie jest powszechnie dostępna i nie wszyscy zdają sobie sprawę, że taka alternatywa istnieje. Przy podejmowaniu decyzji o kredycie hipotecznym na długi okres warto sprawdzić wszystkie dostępne opcje na rynku i wybrać tę, która zapewni nam komfort finansowy oraz stabilizację życiową. Biorąc pod uwagę wszystkie możliwe wady i zalety obu opcji, należy pamiętać, że stałe stopy procentowe wiążą się z zobowiązaniem do niezawania umowy kredytowej na okres określony w umowie. W przypadku zerwania umowy lub chęci wcześniejszej nadpłaty kredytu, mogą pojawić się dodatkowe opłaty, co jest oczywiście niekorzystne dla nas. Niemniej jednak, jeśli planujemy zakup mieszkania dla siebie i nie zamierzamy go w przyszłości sprzedawać, stałe stopy procentowe, nawet z dodatkowym comiesięcznym kosztem,

gwarantują nam o wiele bezpieczniejszą opcję niż zmienne stopy procentowe.

Zyczymy wszystkim szukającym swoich własnych czterech kątów powodzenia w

znalezieniu wymarzonej nieruchomości oraz zawarciu najlepszej i najbardziej korzystnej dla nich umowy z bankiem na kredyt hipoteczny. Powodzenia!

POSK/Dom Polski
20 Fitzwilliam Place
Dublin 2
D02 YV58

Sobota 14 Września 2024
godz. 16:00-20:00
Wstęp: €28

**STOWARZYSZENIE
MIESZKANICZNIK
ODDZIAŁ DUBLIN**





Kredyt hipoteczny w Irlandii, czyli wszystko o kredytach i dostępnych dopłatach przy zakupie nieruchomości na Zielonej Wyspie

Klaudia Krysiak – doradca od kredytów hipotecznych w Irlandii, od ponad 4 lat specjalista od kredytów hipotecznych w EBS Blanchardstown

- ✓ Warunki otrzymania kredytu
- ✓ Omówienie całego procesu krok po kroku
- ✓ Dokumenty potrzebne do uzyskania kredytu
- ✓ Pytania i odpowiedzi
- ✓ Networking

ANTONI <sup>18+
WSTĘP</sup>
SYREK
DĄBROWSKI

*Jaka piękna
katastrofa*

support: Łukasz Kowalski



25/10 **Cork City Limits Comedy Club**, start 20.00

26/10 **Galway An Taibhdhearc**

(National Irish Language Theatre), start 20.00

27/10 **Dublin Laughter Lounge**, start 19.00

ZENITH
MUSIC


KONCERTY.IE

Bilety na
www.koncerty.ie



PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Po wakacyjnych wozach mamy być może mniej w portfelu, za to o ileż więcej nowych wspomnień i doświadczeń. Szczególnie, gdy postanowiliśmy spędzić ten czas w KRAJU, co stało się również moim udziałem i tym doświadczeniem chciałbym się z Państwem podzielić.

Zona od dłuższego czasu próbowała wyciągnąć mnie nad polskie morze. Prosiłem i tłumaczyłem, jak niedoszły, ale za to może jeszcze przyszyły prezydent: po co nam Morze Bałtyckie, jak mamy Morze Celtyckie, a po drugiej stronie wyspy, nawet Ocean Atlantycki? Niestety, jak każdy mężczyzna, nie jestem osobą decyzyjną w swoim związku, w końcu powiedzenie o szyi kręcącej głową nie wzięło się znikąd. Zgodziłem się, tym bardziej że obiecała sama zająć się rezerwacją hotelu, itp.

Tutaj zaczęły się historie, o których do tej pory nie słyszałem. Mamy dla przykładu jakiś wakacyjny obiekt, w wysokiej, ale jeszcze akceptowalnej cenie. Próbuje go zarezerwować, i wtedy dowiadujemy się, że do podanej ceny trzeba jeszcze doliczyć: opłatę za przygotowanie pokoju, opłatę za „eksploatację części wspólnych”, cokolwiek by to miało znaczyć, następnie opłatę za zużyte media, jak woda i prąd, a na koniec – opłatę za posprzątanie pokoju po naszym wyjeździe. O takiej drobnostce jak płatny parking, opłata klimatyczna czy też opłata za korzystanie przez dzieci z dmuchanych zamków dostępnych w obiekcie, już nie wspominam. Dzięki takim zabiegom, cena rośnie dwukrotnie. Przynam, że na początku nie wierzyłem, że taki scam odbywa się praktycznie zupełnie oficjalnie. Tymczasem co obiekt, to ta sama historia i jeszcze zdziwienie, że my się dziwimy. Opłaty za media? No przecież to oczywiste, że każdy płaci za siebie, ile wody i prądu Państwo zużyją, za tyle trzeba zapłacić. Kiedy będzie rozliczenie tych mediów? Do dwóch tygodni od naszego powrotu do domu na drugim końcu Polski, a do tego czasu będzie od nas pobrana spora kaucja. Dlaczego mamy płacić dwa razy za tę samą usługę, jak „opłata za przygotowanie pokoju” a następnie „opłata za sprzątanie pokoju po wyjeździe”, odpowiedzi brak.

Trochę mniej tego dziadostwa jest na poważnych stronach do rezerwacji hoteli, ale też się zdarzają. Dopiero na konkretnie zadane pytanie, czy są jakieś dodatkowe opłaty, nieśmiało dukają, że jeszcze za sprzątanie i prąd. Opłata klimatyczna jest zawsze i wszędzie.

Moja żona próbowała znaleźć jakąś ofertę, na specjalnych facebookowych grupach, gdzie szukający wypoczynku wpisują to, czego oczekują, a w odpowiedzi przedstawiciele szeroko pojętej branży turystycznej piszą, co mają do zaoferowania. Ponieważ jechaliśmy większą rodzinną grupą, potrzebowaliśmy dwóch pokoi. Zgłasza nam się pani, oferująca apartament spełniający na-



Wakacje nad polskim morzem

sze oczekiwania. Drogo, ale gdzie indziej jest drożej, a poza tym wiadomo, wakacje. Zona już chciała rezerwować, ale coś mnie tknęło i mówię: zapytaj, czy cena jest za jeden pokój, czy dwa? Zona jest przekonana, że to cena za dwa, przecież napisała w ogłoszeniu, że szukamy dwóch samodzielnych pokoi i pani w odpowiedzi napisała, że takie dwa pokoje posiada. Co się okazało, już Państwo wiecie: cena oczywiście była za jeden pokój, należałoby więc ją przemnożyć przez dwa, ale o tym dowiedzielibyśmy się zapewne już po wpłaceniu zadatku. Zawsze zadatku, nigdy zaliczki, wiadomo.

Pół biedy jeszcze o ten zadatek, z reguły żądają wpłaty całości. Co w razie zmiany planów, wynikających chociażby z losowych wypadków rodzinnych? Plany można zmieniać, pieniędzy nikt nie odda.

Szczęście w nieszczęściu, że przynajmniej polski standard pokoi hotelowych bije na głowę tzw. Zachód. Człowiek miał wyobrażenie, że w takiej Francji czy innej Anglii, to jednak pewien poziom trzymają, ale dla pewności, każdemu z takich obiektów, w porównaniu z naszymi, po dobrej gwiazdce albo i dwóch, należałoby urwać. Często cudze chwalimy a swojego nie znamy i za prawdę 2-gwiazdkowy hotel na obrzeżach Kielc, może być bardziej komfortowy, niż 4-gwiazdkowy w centrum Paryża. Spałem w jednym i drugim, nie widziałem specjalnej różnicy.

Koniec końców, udało nam się znaleźć odpowiedni pensjonat w Dąbkach, dawnej wiosce rybackiej. Jak było na miejscu? Zaczęliśmy od końca, czyli od ceny. Za tygodniowy pobyt pary z dzieckiem, w dobrym pensjonacie blisko morza, z basenem, sporym placem zabaw na zewnątrz i dużą salą gier

i zabaw znajdującą się pod dachem, z parkingiem i śniadaniem, pokój oczywiście z łazienką, zapłaciliśmy 2100 złotych. Za takie same warunki, w innym miejscu, żądano od nas nawet ponad dwa razy tyle, więc powtarza się ewangeliczny nakaz, że aby znaleźć, trzeba szukać. Oczywiście, piszę tutaj o niewielkiej miejscowości, w której poza sezonem mieszka ledwie 300 osób. Dodatkowym bonusem była mniej zatłoczona plaża i normalne ceny w sklepach i restauracjach.

Jak wspominałem, mieliśmy blisko nad morze. Tutaj już można całą epopeję napisać. Nigdy nie byłem nad Bałtykiem, więc po raz pierwszy zobaczyłem na własne oczy słynne parawany. Owszem, pokazywali je nieraz w tv, ale nie ma to jak własne doświadczenie, u źródła. Co tam się działo, to trudno opisać. Czasami, żeby dojść do morza, trzeba było kluczyć bardzo wąskim labiryntem. Same parawany, to nie jest zły pomysł, zawodzi jednak organizacja. Myślę, że organ, który sprawuje pieczę nad daną plażą, powinien wyznaczyć jakiegoś „starszego plażowego”, który by np. wytyczył jakieś drogi dojścia do morza, na których się rozkładać nie można. No i pilnował, żeby ludzie zajmowali jednak kilka metrów plaży, a nie po pół hektara. Wszystko się da zrobić, trzeba tylko chcieć. Same budki, wróć, namioty z piwem rozstawione co sto metrów i dwie przenośne toalety postawione przed plażą, to nie wszystko, co dany samorząd powinien zapewnić. Środki na to można przeznaczyć z „opłaty klimatycznej”, kolejnego para podatku, który każdy turysta musi płacić, chociaż w sumie nie wiadomo za co.

Za to nie było słynnych paragonów grozy, no może za wyjątkiem tych namiotów na plaży. Było drogo, jak w całej Polsce, ale

znośnie. Mam na myśli tę konkretną miejscowość, gdzie indziej może być /i zapewne jest/zupełnie inaczej. Oprócz zabaw na plaży i w basenie, wybraliśmy się również na eksplorację leżących nieopodal i bardziej znanych miejscowości wypoczynkowych, jak Mielno, Ustka czy Darłowo. Tam to już faktycznie same świątynie handlu i konsumpcji, z cenami wystrzelonymi w kosmos. Nawet Krupówki w Zakopanem przegrywają na starcie tę konkurencję. Smażone ryby, kebabsy, warkoczki, sztuczne tatuaże, zabawki, rejsy statkiem, automaty do gier, lody i ziemniaki na patyku, słowem – czego dusza zapagnie i ile portfel wytrzyma. W tym mnóstwo pułapek zastawionych na kieszenie rodziców, którym by przyszło do głowy spacerować z latoroślami głównymi turystycznymi deptakami. Od wspomnianych automatów z gramami, po zabawki wystawione na chodniku, a nie tylko wewnątrz sklepu. Dla takich „biznesmenów” jest oddzielne miejsce w piekle, wiadomo.

Najważniejsze, że dzieciom się podobało. O dziwo, furorę robił basen i plac zabaw. Samo morze i plaża, nie zrobiły na maluchach większego wrażenia, a właśnie dla tego morza przejechaliśmy przez całą Polskę.

Czy warto było? Tak, bo miło i rodzinie spędziliśmy czas. Jednak gdybym miał Państwu rekomendować pobyt nad polskim morzem, to zdecydowanie sugeruję omijanie szerokim łukiem tych najbardziej znanych miejscowości wypoczynkowych. Drogo, mnóstwo ludzi i zalew plastikowej chińszczyzny. Do tego przy poszukiwaniach i rezerwacji hotelu, trzeba mieć oczy szeroko otwarte, bo niestety, oszustów nie brakuje.

Udanego najbliższego urlopu Państwu życzę. ◆

Podatek od zysków kapitałowych

Podatek od zysków kapitałowych (Capital Gains Tax, CGT) w Irlandii jest podatkiem, który wynosi 33% od zysku (czyli "gain"), który uzyskujesz ze sprzedaży aktywów (na przykład domu, który nie jest Twoim głównym miejscem zamieszkania) z zyskiem.

Oto kilka kluczowych punktów dotyczących CGT w Irlandii:

- **Stawka podatku:** Stawka CGT wynosi 33% od zysku uzyskanego ze sprzedaży aktywów.
- **Rezydencja podatkowa:** Jeśli jesteś rezydentem Irlandii, podlegasz opodatkowaniu od swoich światowych zysków (sprzedaży nieruchomości) w danym roku podatkowym.
- **Nieruchomości w Irlandii:** Nie można uniknąć CGT ze sprzedaży irlandzkiej ziemi lub budynków, twierdząc, że jest się "nierezydentem".
- **Główne ulgi:** Główne ulgi obejmują ulgę na główne miejsce zamieszkania oraz ulgę "emerytalną", która ma zastosowanie, jeśli masz 55 lat i sprzedajesz swój biznes.
- Podatek od zysków kapitałowych jest istotnym elementem systemu podatkowego w Irlandii i ma na celu opodatkowanie zysków uzyskanych ze sprzedaży aktywów.
- W Irlandii podatek od zysków kapitałowych (CGT) jest podatkiem, który płacisz od zysku (lub przychodu), jaki uzyskujesz ze sprzedaży aktywów, takich jak np. nieruchomości. Podatek ten oblicza się na podstawie różnicy między ceną sprzedaży (w tym kosztami sprzedaży) a ceną zakupu (w tym kosztami nabycia). Oto szczególnie wyjaśnienie z przykładami:
- **Obliczanie CGT:**
- **Określenie ceny sprzedaży:** Jest to kwota, którą otrzymujesz ze sprzedaży nieruchomości, w tym wszelkie koszty sprzedaży, takie jak opłaty prawne i prowizje agentów.
- **Określenie ceny zakupu:** Jest to kwota, którą pierwotnie zapłaciłeś za nieruchomość, w tym koszty nabycia, takie jak opłaty prawne i podatek od czynności cywilnoprawnych.
- **Obliczenie zysku:** Odejmij cenę zakupu od ceny sprzedaży, aby uzyskać zysk.



- **Zastosowanie stawki CGT:** Obecna stawka CGT w Irlandii wynosi 33%. Zastosuj tę stawkę do zysku, aby określić należny CGT.
- **Przykład:**
- Cena sprzedaży: 500 000 € (w tym 10 000 € kosztów sprzedaży)
- Cena zakupu: 300 000 € (w tym 5 000 € kosztów nabycia)
- Zysk: 500 000 € - 300 000 € = 200 000 €
- Należny CGT: 200 000 € x 33% = 66 000 €

Ulgi i zwolnienia

- **Ulga na główną rezydencję prywatną:** Jeśli sprzedawana nieruchomość jest twoją główną rezydencją prywatną (twoim głównym domem), możesz być zwolniony z CGT od zysku.
- **Przykład:** Jeśli sprzedasz swój główny dom z zyskiem 200 000 €, możesz nie płacić żadnego CGT od tego zysku.
- **Ulga emerytalna:** Jeśli masz 55 lat lub więcej i zbywasz swoją firmę lub gospodarstwo rolne, możesz być uprawniony do ulgi emerytalnej, która może zmniejszyć lub całkowicie wyeliminować zobowiązanie CGT.
- **Przykład:** Jeśli 60-letni rolnik sprzedaje swoje gospodarstwo z zyskiem 500 000 €, może kwalifikować się do ulgi emerytalnej i potencjalnie nie płacić żadnego CGT od tego zysku.
- **Zwolnienie siedmioletnie:** Jeśli nieruchomość została kupiona między 7 grudnia 2011 a 31 grudnia 2014 i była utrzy-

mywana przez co najmniej cztery lata, nie powstaje CGT od zysku. Siedmioletnie zwolnienie zostało wprowadzone jako część środków mających na celu pobudzenie rynku nieruchomości i zachęcenie do inwestycji w nieruchomości w okresie spowolnienia gospodarczego. Miało na celu zachęcenie do długoterminowych inwestycji w nieruchomości poprzez oferowanie znaczących ulg podatkowych na zyski.

Przykład: Jeśli kupiłeś nieruchomość 1 stycznia 2012 za 200 000 € i sprzedałeś ją 1 stycznia 2018 za 400 000 €, nie musiałbyś płacić CGT od zysku 200 000 €.

Roczna ulga:

Możesz odliczyć roczną ulgę CGT w wysokości 1 270 € od zysku przed zastosowaniem stawki CGT wynoszącej 33%.

Przykład: Jeśli masz zysk €10 000 ze sprzedaży nieruchomości, możesz odliczyć €1 270, pozostawiając podlegający opodatkowaniu zysk w wysokości €8 730. Należny CGT wynosiłby €8 730 x 33% = €2 880,90.

Podsumowanie

Podsumowując, chociaż CGT jest zazwyczaj płatny od zysku ze sprzedaży nieruchomości w Irlandii, istnieje kilka ulg i zwolnień, które mogą zmniejszyć lub wyeliminować to zobowiązanie podatkowe. Należą do nich ulga na główną rezydencję prywatną, ulga emerytalna, zwolnienie siedmioletnie i roczna ulga. Zrozumienie tych ulg może pomóc w bardziej efektywnym planowaniu transakcji nieruchomościowych i potencjalnie zaoszczędzić na podatkach. ♦

Skorzystaj z ulgi podatkowej na współmałżonka

Twój współmałżonek mieszka poza Irlandią? Masz prawo skorzystać ze specjalnej ulgi podatkowej z tego tytułu wynoszącej nawet 1650 euro na rok. O ulgę można się ubiegać do końca roku.

Co zrobić, żeby skorzystać z ulgi?

Małżonek będący rezydentem Irlandii może aplikować o ulgę za pośrednictwem biura księgowego D&M. Zgłoś się do nas przez specjalny formularz, a my zajmiemy się resztą.

Zgłoszenia możesz dokonać pod adresem:

<https://dmksiegowosc.eu/ulga-podatkowa>.

Jeśli potrzebujesz więcej informacji, napisz lub zadzwoń – z przyjemnością wszystko wyjaśnimy.

Dublin:

tel: 016 12 06 20,

e-mail: firmadublin@gmail.com

Cork:

tel: 021 42 48 760,

e-mail: firma113@gmail.com



**TWOJA FIRMA
KSIĘGOWO DORADCZA**

ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA

W SZYBKIM I ŁATWYM SPOSOBIE ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK

www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- ▶ Zeskanuj Employment Summary i wyślij na firma113@gmail.com
- ▶ Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- ▶ Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

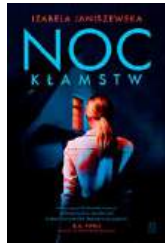
Cork 33/34
Cook Street Cork
TEL./FAX 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
016 12 06 20 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Noc kłamstw

Autor: Izabela Janiszewska



Każda rodzina ma swoje sekrety, ale ta skrywa ich więcej niż inne.

Anna i Mikołaj wiodą wspaniałe życie. Ona pisze książki, on prowadzi kawiarnię. Mają piękny dom i cudowne dzieci. Niemal każdy chciałby się z nimi zamienić. Aż do dnia, w którym stają się podejrzanymi o zabójstwo.

Gdy w październikową noc ginie opiekunka ich synów, na idealnej fasadzie rodziny Tochmanów pojawiają się rysy, a tajemnice skrywane przez lata zaczynają wyłaniać się z cienia.

Chcąc odróżnić prawdę od fałszu, prowadzący sprawę komisarz Leon Mruk, musi uważnie wstąpić się nie w to, co Tochmanowie mówią, lecz w to, co pomijają milczeniem.

Bo czasem najstraszniejsze sekrety tkwią w tym, co niewypowiedziane.

A najgłębsza prawda o ludziach kryje się w ich kłamstwach.

Odlecieć jak najdalej

Autor: Ałbena Grabowska



Warszawa, rok 1965. Ola Czerniawska jest uczennicą klasy maturalnej – zdolną, ambitną, ładną, a w dodatku zakochaną z wzajemnością. Dziewczyna ma jednak swoje tajemnice. Marzy skrycie o ucieczce na Zachód. Mieszka tylko z babcią, jej matka na skutek traumy po powstaniu od lat przebywa w szpitalu psychiatrycznym, a ojca nie pamięta. Ołę i jej babcię obserwuje TW Czyżyk – ale dlaczego akurat te dwie kobiety wzbudziły zainteresowanie organów bezpieczeństwa? Kto jest tajnym współpracownikiem bezpieki? I czy w związku z tym Oli uda się spełnić marzenie o wyjeździe z kraju?

Odlecieć jak najdalej znakomicie ukazuje atmosferę lat 60. – wciąż obecne ślady wojny i powstania jak cień kładących się na życiu mieszkańców stolicy, różnice między zwykłymi ludźmi a tymi uprzywilejowanymi, trudy życia codziennego, aspiracje młodych i starszych i powieści wielkiego świata: Konkurs Chopinowski, występy ówczesnych sław, m.in. Dalidy i Elli Fitzgerald, pokazy mody. Na stronach tej powieści obok postaci fikcyjnych pojawiają się też autentyczne, jak np. ówczesny premier Józef Cyrankiewicz i osoby z jego otoczenia, Jadwiga Grabowska – dyrektorka artystyczna Mody Polskiej, czy Martha Argerich – argentyńska pianistka.

Kolonia

Autor: Audrey Magee



1979 rok. Jedna z irlandzkich wysepek.

Anglik Lloyd jest malarzem. Na wyspę przybywa w poszukiwaniu wyjątkowego światła i przestrzeni. Zależy mu na izolacji, tak żeby nic nie zaburzało jego weny.

Francuz Jean-Pierre Masson jest językoznawcą. Na wyspę przybywa, żeby badać dialekt jej mieszkańców. Zależy mu na izolacji, tak żeby nic nie zaburzało wyników jego badań.

Irlandczycy z zainteresowaniem przyglądają się spotkaniu tych dwóch osobowości. Niektórzy dziwią się przybywcom, inni irytują ich nachalną obecnością, a jeszcze inni wiążą z nimi nadzieje na lepsze jutro.

Tymczasem w ogarniętej wojną domową Irlandii dochodzi do eskalacji przemocy i niemal codziennie giną niewinni ludzie.

Audrey Magee odmalowała barwny portret wyspiarskiego życia. Pokazała zarazem, jakie koszty niesie ze sobą imperializm w najróżniejszych – nawet pozornie niewinnych – formach. Kolonia to czuła, ale i pełna szorstkiego humoru powieść, celebryująca piękno i trwałość więzi między ludźmi.

Piękni Iśniący ludzie

Autor: Michael Grothaus



Nasz świat za kilkadziesiąt lat...

...to zwykły świat, pełen autonomicznych samochodów, szybujących po niebie dronów i pracujących w burgerowniach robotów. Są dwa supermocarstwa, trwa cyfrowa zimna wojna, ale wszelkie konflikty rozgrywają się gdzieś tam, za oceanem... Ludzie budzą się, idą do pracy, jedzą kolację. Wszystko jest tak, jak być powinno.

Ale nie dla siedemnastoletniego Johna, geniusza technologii, cudownego dziecka z rozbitej rodziny. John ma pewną tajemnicę.

W jego życiu wszystko zaczyna się zmieniać, gdy pewnego chłodnego wieczoru wchodzi do małego tokijskiego bistro prowadzonego przez byłego zapaśnika sumo. Mieszka tam osobliwy pies z kulistą głową wraz ze swoją właścicielką – enigmatyczną kelnerką Neotnią.

Neotnia też coś ukrywa – sekret, który wywróci nieszczęśliwe życie Johna do góry nogami. Sekret, który przeniesie ich z neonowych ulic Tokio do tragicznej przeszłości Hiroszimy i zaśnieżonych gór Nagano.

Sekret, który pokaże, że nasz świat wcale nie jest zwykły – i na zawsze go odmieni...

Totalnie wciągająca od samego początku – opowieść, klimat i bohaterowie zostaną w twojej wyobraźni na długo po lekturze. Naprawdę cudowna. ♦

Polski Ośrodek Kultury i Biblioteka ABC EduLibrary w Cork

Prosimy o wsparcie naszych starań o uzyskanie lokalu dla ABC EduLibrary.

Zbieramy podpisy pod petycją skierowaną do Cork City Council w sprawie przyznania lokalu.

Zbieramy podpisy pod petycją w wersji papierowej (tylko w Cork) oraz pod petycją online.

Petycja online jest dostępna po wpisaniu w wyszukiwarce:

Allocation of premises for ABC EduLibrary

Podpis online trzeba potwierdzić na swoim mailu. Bardzo prosimy o poparcie i wpisy.

Zbiory ABC EduLibrary liczą już ponad 14500 książek, 2000 szt zbiorów audiowizualnych: filmy, słuchowiska i audiobooki oraz 220 gier planszowych/edukacyjnych; wszystko dla każdej grupy wiekowej: dla maluszków, starszych dzieci, młodzieży i dorosłych. Ciągłe przybywa nam nowych książek, których niestety nie możemy włączyć

do księgozbioru ponieważ nie ma miejsca na półkach. Nie ma też miejsca na dodatkowe półki.

Działamy już 9 lat, wciąż w tym samym miejscu i wynajmujemy pomieszczenia od prywatnego właściciela. Jediną naszą możliwością na dalszą pracę w warunkach dogodnych dla korzystających i rozwój ABC EduLibrary jest otrzymanie lokalu z zasobów Cork City Council.

Bardzo prosimy o poparcie i wpisy. Każdy głos na wagę złota! Nie ma znaczenia gdzie mieszkasz. Polonio wesprzyj nas! ♥

Dziękujemy

<https://abcdulibrary.ie/>

<https://www.facebook.com/abcdulibrary/>

Polish Culture Centre & Library ABC EduLibrary CLG
Green Gate Business Centre
52 Gould Street, Cork



**KINO
MANIAK.EU**

LEGALNE ŹRÓDŁO

FILMY DOSTĘPNE NA TERENIE UK, UE I USA


**NOWA PLATFORMA
STREAMINGOWA**

DOSTĘP DO WSZYSTKICH FILMÓW


€3,99
MIESIĘCZNIE

HOROSKOP NA WRZESIEŃ 2024


Baran (21 marca – 19 kwietnia)

 We wrześniu Barany poczną, że to dobry moment, aby zwolnić tempo. Planety sprzyjają odpoczynkowi i wewnętrznej harmonii. W pracy nie forsuj się, a w relacjach stawiaj na szczerść. Single mogą spotkać kogoś, kto wzbudzi ich zainteresowanie. Barany w stałych związkach powinny unikać niepotrzebnych spięć.


Byk (20 kwietnia – 20 maja)

 Dla Byków wrzesień to czas pozytywnych zmian, zwłaszcza w sferze zawodowej. Możesz otrzymać interesującą propozycję, która otworzy przed Tobą nowe możliwości. W miłości warto poświęcić więcej uwagi partnerowi. Single powinny być otwarte na nowe znajomości, ale z rozważą.


Bliźnięta (21 maja – 20 czerwca)

 Wrzesień przyniesie Bliźniętom nowe wyzwania, ale też szanse na rozwój osobisty. W pracy bądź gotowy na nieoczekiwane zmiany. W sferze uczuciowej zapanuje spokój – single mogą liczyć na ciekawe spotkania, a osoby w związkach na chwilę wytchnienia od codziennych trudności.


Rak (21 czerwca – 22 lipca)

 Dla Raków wrzesień będzie miesiącem refleksji i zadumy. Zastanów się nad tym, co jest dla Ciebie najważniejsze. W pracy postaw na sumienność, dokładność i dbałość o szczegóły. W miłości mogą pojawić się drobne nieporozumienia – bądź cierpliwy i wyrozumiały wobec partnera.


Lew (23 lipca – 22 sierpnia)

 Wrzesień przyniesie Lwom dużo energii i sporo optymizmu. To doskonały czas na realizację długo odkładanych, ambitnych planów. W miłości możliwe są nowe romanse, ale uważaj, by nie wplątać się w skomplikowane relacje. W finansach bądź ostrożny – mogą pojawić się niespodziewane wydatki.


Panna (23 sierpnia – 22 września)

 Wrzesień to Twój czas, Panno! Planety sprzyjają realizacji marzeń i osobistym sukcesom. W pracy czekają Cię korzystne zmiany, które przyniosą stabilizację. W relacjach miłosnych postaw na szczerść i zaufanie. Single mogą liczyć na nowe znajomości, które przekształcą się w coś trwałego.


Waga (23 września – 22 października)

 Wrzesień będzie dla Wąg czasem poszukiwania równowagi między pracą a życiem osobistym. Zastanów się, co sprawia Ci prawdziwą radość i postaw na to. W miłości czeka Cię czas spokoju – single mogą liczyć na ciekawe spotkania, a osoby w związkach na pogłębienie więzi z partnerem.


Skorpion (23 października – 21 listopada)

 Dla Skorpionów wrzesień będzie intensywny, zwłaszcza w sferze zawodowej. Czekają Cię nowe wyzwania, które wymagać będą pełnego zaangażowania. W miłości możliwe są nieoczekiwane zwroty akcji – zachowaj ostrożność i nie podejmuj pochopnych decyzji.


Strzelec (22 listopada – 21 grudnia)

 Wrzesień przyniesie Strzelcom nową energię i chęć do działania. W pracy czekają Cię zmiany, ale bądź gotowy na intensywny czas. W relacjach miłosnych zaufanie będzie kluczowe. Single mogą liczyć na interesujące spotkania, które przyniosą coś więcej niż tylko przelotną znajomość.


Koziorożec (22 grudnia – 19 stycznia)

 Dla Koziorożców wrzesień to czas porządków, zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym. W pracy postaw na organizację, a w miłości na szczerść. Single mogą spotkać kogoś, kto wprowadzi powiew świeżości w ich życie. Uważaj na finanse – wydatki mogą Cię zaskoczyć.

Wodnik (20 stycznia – 18 lutego)

 Wrzesień przyniesie Wodnikom czas refleksji nad swoimi priorytetami. W pracy nie forsuj się, a skup na tym, co naprawdę ważne. W miłości czeka Cię okres spokoju i stabilizacji. Single mogą liczyć na nowe znajomości, które rozwiną się w niespodziewany sposób.

Ryby (19 lutego – 20 marca)

 Dla Ryb wrzesień będzie miesiącem pełnym inspiracji i twórczej energii. W pracy możesz liczyć na rozwój, ale unikaj nadmiernego ryzyka. W miłości postaw na szczerść – osoby w związkach powinny unikać niepotrzebnych konfliktów, a single mogą spotkać kogoś wyjątkowego.

Uśmiechnij się :)

☺
– Kochanie, jak ci smakował obiad, który dziś ugotowałam?
– Dlaczego ty stale dążysz do kłótni?!

☺
– Wierzy pan w reinkarnację?
– Nie bardzo mi się podoba początek tej rozmowy, panie doktorze.

☺
Nauczyciel przytępuje Jasia na oglądaniu Playboya i mówi:
– Jutro chcę widzieć twoją matkę!!!
Na co Jasiu odpowiada:
– Po co czekać do jutra? Jest na 24 stronie.

PRZYMUSOWE ROBOTY W ROSJI CARSKIEJ	OBSERWATOR	MALOWANA W PIOSENCE KARIN STANEK	26	ENZO... - DAWNY PIĘKARZ WŁOSKI CZARNY PTAK	KOSTIUM PLAŻOWY O KRÓTKICH MAJTECZKACH	ROŚLINA LECZNICZA	POTRZEBNA DO WIELU GIER PLANSZOWYCH	ZNACZAK DODAWANIA	KRAJNA W POLSCE I SŁOWACI	DŹWIĘK	KARMI MŁODE MLEKIEM	5	
ASIAŁAD KARGUŁA NA GŁOWIE PAPIEŻA	WYKONYWANIE ODLEWÓW	ŚWIT	1	POLECENIE MA PIĘKNY OGON	3	OBRAZ W CERKWI	17	KWIAT WODNY	24	MIASTO NAD SANEM	GRECKI BÓG KRWAWEJ I OKRUTNEJ WOJNY	DYSKIEM ALBO OSZCZEPEM	ZMYŚL NA JĘZYKU
WSPANIAŁOŚĆ	SŁUŻY DRWAŁOWI DO PRZESUWANIA KŁÓD RUMAK	15	WYBRAŃCY TRENERA REPREZENTACJI	9	NAPÓJ ORZEŻWIĄJĄCY	20	3	MIASTO NAD SANEM	24	MIASTO NAD SANEM	13	ZMYŚL NA JĘZYKU	
18	TYTUŁ NADAWANY ZWYCIĘZCY KONKURSU URODY MĘSKIEJ	IMIE TENISISTKI ŚWIĄTEK	CZEŚĆ GAZETY, KSIĄŻKI	BUDOWLA NA PRYZSTANKU	27	JAPOŃSKA SZTUKA UKŁADANIA KWIATÓW	GRUBA NIĆ W ŚWIECY	SAMOCHÓD Z B. NRD	12, 19	STOS, ZWAŁ	6	CHRONI PRZED DESZCZEM	
STOLICA BIAŁORUSI	8	WÓDZ RZYMSKI	ZŻERA ŻELAZO	11	NAJLEPSZA OBRONA	14	WYCIGA REKĘ PO DATEK	4, 22	POEMAT EPICKI	TEKST PRZYSIĘGI	GOKART		
16	ROSYJSKI SAMOLOT	NAMASZCZENIE MONARCHY W CZASIE KORONACJI	NAMYŚL ROZSĄDNEGO	7	BEZMYŚLNy OBSERWATOR	23	LATA KOŁO NOSA	23					
10	2	INTERWAŁ	29	STOPIEŃ NAUKOWY	25	GŁOS MĘSKI	GŁOS KOBIECY						
BOGINI KSIĘZYCA W MITOLOGII GRECKIEJ	WERSJA, ODMIANA	21	GŁOS MĘSKI	GŁOS KOBIECY									

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

PROWADZISZ W IRLANDII

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ?

**BIURO KSIĘGOWE D&M SERVICES
ŚWIADCZY NASTĘPUJĄCE USŁUGI DLA FIRM:**

- ✓ rejestracja działalności gospodarczej
- ✓ rejestracja i rozliczanie podwykonawców w systemie RCT
- ✓ roczne rozliczenia podatkowe
- ✓ rozliczenia VAT
- ✓ payroll lista płac
- ✓ biznes plany i analizy finansowe
- ✓ wnioski o Tax Clearance
- ✓ rejestracja podmiotu w CRO

Udzielamy wszystkich informacji, dotyczących prawa podatkowego i pracowniczego, które są niezbędne do prowadzenia własnego biznesu na terenie Irlandii. Staramy się optymalizować wysokość płaconych podatków, informujemy o korzyściach i stratach płynących z danego rozliczenia z Revenue.

Służymy naszym klientom radą nie tylko w zakresie księgowości, lecz także prawa, rozwoju biznesu, inwestycji oraz ubezpieczeń. Współpracujemy z biegłymi rewidentami oraz prawnikami renomowanych irlandzkich kancelarii.

Współpracując z D&M Accountancy Services, masz pewność, że Twoje finanse są w dobrych rękach. Możesz spać spokojnie i cieszyć się z możliwości współpracy z profesjonalistami posiadającymi ogromną wiedzę i doświadczenie.



Biuro w Dublinie
Unit 26,
Park West Enterprise Centre,
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
telefon: 016 12 06 20
email: firmadublin@gmail.com



Biuro w Cork
Cork 33/34
Cook Street, Cork
T12 DH02
telefon: 021 42 48 760
email: firma113@gmail.com



TOMASZ WYBRANOWSKI

XX lat minęło – Polacy na Szmaragdowej Wyspie (cz. 1)



FOT. TOMASZ SZUSTEK

Data 1 maja 2004 weszła do kronik dziejów Polski i Polaków, w tym także do annałów prasoznawców. Emigracyjna gorączka podarowała dziesiątkom tysięcy Polaków drugą ojczyznę – Irlandię. Wielka fala imigrantów sprawiła, że powstało na Wyspie wiele polskich przedsiębiorstw, zakładów usługowych, ekip budowlanych i ... polonijnych czasopism. Znaczące sukcesy finansowe redakcji tworzonych przez polskich dziennikarzy dla Polaków w Irlandii zachęciły do zainteresowania się rynkiem mediów na Wyspach również dużych wydawców. Od 2006 roku polski czytelnik – imigrant stał się ważny także dla brytyjskich i irlandzkich wydawców na rynku mediów i reklam, by wymienić tylko wydawców „Evening Herald” czy „Irish Sun”.

Polacy na emigracji a pojęcie multikulturowości

Emigrację towarzyszą człowiekowi od początku jego świadomego bytowania. Oczywiście – jak twierdzi zdecydowana większość Polaków w Irlandii – lepiej jest mieszkać w swoim rodzinnym kraju i mieć wolną od trosk. Wspaniale byłoby także, gdyby każdy Polak czuł się w Polsce jak u siebie, otoczony przyjaznymi urzędami, troskliwym rządem i wcielającymi w życie nowe, lepsze prawo (dla wszystkich) parlamentarzystami.

To oczywiście utopijne marzenia, przynajmniej na razie, ale wierzyć i trzeba, i warto. Trudno jednak winić naturę człowieka, że stara się żyć tam, gdzie jest mu po prostu lepiej. Od niego też zależy co ze swoim imigranckim życiem zrobi. Jednym słowem wolność duszy, serca i migracji!

Różne są także przyczyny emigracji. Firma Gemius zapytała Polaków na Wyspach Brytyjskich o to jakie czynniki wpłynęły na podjęcie decyzji o emigracji do Anglii i Irlandii. W świetle zebranych danych wynika, że migracja na Wyspy Brytyjskie w latach 2004 – 2006 była spowodowana przede wszystkim możliwością znalezienia lepiej płatnej pracy. Tak stwierdziło aż 62 % respondentów.

Na drugim miejscu emigranci wymienili w latach 2004 - 2006 kwestię doskonalenia i nauki języka angielskiego (44 %). Trzecim ważnym powodem emigracji była chęć zdobycia nowych doświadczeń (39 %). Czwartym elementem emigranckiej układanki była „szansa na bezproblemowe znalezienie pracy” (36, 5 %), zaś piątym „sytuacja polityczno – ekonomiczna w Polsce” (33,2 % wskazań).

Dla Polaków emigrujących po roku 2004 sporego znaczenia zaczęły nabierać także takie aspekty społeczno – kulturalne jak poznanie innej kultury (16 % odpowiedzi) oraz powody osobiste (27 %).

Prawdziwa wędrówka „nowych ludów” zjednoczonej Europy nastąpiła po wejściu do struktur UE 10 kolejnych państw. 1 maja

2004 Republika Irlandii, obok Szwecji i Wielkiej Brytanii, otworzyła rynek pracy bez żadnych ograniczeń. Szmaragdowa Wyspa stała się celem podróży dla dziesiątek tysięcy emigrantów, przede wszystkim Polaków, Litwinów i Słowaków. Wielu przybyszy na Wyspę z bojaźnią zadawało pytanie: kiedy Irlandczycy przestaną nas lubić i tolerować. Moralne dylematy w tej materii nie opuszczały także Polaków. Krzysztof Schramm, prezes Fundacji Kultury Irlandzkiej, zwrócił uwagę na tę kwestię w artykule „Irlandia „multi – kulti” (Kurier Polski 2008, wyd. 35 (104)):

„ Patrząc na dzisiejszych Irlandczyków widzę wyraźną zmianę w ciągu ostatnich 15-20 lat. Młode pokolenie Irlandczyków uznaje wielokulturowość za element bycia modnym, globalnym obywatelem świata, w dużej części zatracają taki swojski irlandzki charakter, zwłaszcza w dużych miastach. Sami Irlandczycy dostrzegają wyraźnie ilość emigrantów jak i pozytywny efekt napływu cudzoziemców przede wszystkim dla gospodarki. /.../ Irlandia przekroczyła swój Rubikon i stała się krajem z mniejszościami, z plusami jak i minusami tego zjawiska. Tego odwrócić się już nie da. Czerpią wiele z obcych kultur, od kuchni, przez wielonarodowy personel w sklepach, przez kolorowe twarze na ulicach miast. Polska taki skok ma przed sobą, ciekawe jak sami się zachowamy, gdy do kraju przyjadą tysiące kolorowych /.../. Ciekawe jak my się wówczas zachowamy. Irlandczycy swój egzamin zdają dobrze, to sygnał, że są otwarci, są tolerancyjni, oby tylko nie utracili w tym swojej tożsamości, choć w tym przypadku jestem optymistą i wierzę, że irlandzka tradycja nie zginie.”

Z perspektywy prawie 20 lat trzeba przyznać, że jego słowa były wieszczce patrząc na założenia paktu migracyjnego i jego następstw.

Irlandia – miejsce szczególne

W oparciu o dane Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w 2006 przez Central Statistic Office (irlandzki odpowiednik GUSu), liczba Polaków zamieszkujących Irlandię wynosiła 63 tysiące. Jedna

trzecia Polonii zamieszkiwała w stołecznym Dublinie i jego okolicach. Kolejne miasta o dużym nasyceniu Polonii to Cork i Galway.

W skład najliczniejszej procentowo grupy wiekowej wchodziły osoby między 29 a 35 rokiem życia. W zgodnej opinii irlandzkich urzędników dane cenzusu były znacznie niższe (o minimum 100 tysięcy), ponieważ 65 % Polaków zamieszkujących Wyspę z różnych powodów nie spotkało się z ankietami. Miesiące pomiędzy letnimi wakacjami lat 2006 i 2007 przyniosły apogeum fali emigracji Polaków płynącej na Szmaragdową Wyspę. W tym okresie śmiało można mówić o znaczącej liczbie Polaków w Republice Irlandii. W październiku 2007 ówczesny irlandzki minister do spraw integracji Conor Lenihan powiedział w jednym z wywiadów, że „faktyczna liczba Polaków w Irlandii może sięgać 200 000”.

Wraz z falą recesji i znacznym spowolnieniem gospodarczym zanotowanym w roku 2008 i następnym, liczba Polaków mieszkających w Irlandii zaczęła się jeszcze bardziej powiększać a potem powoli zmniejszać.

Ilu Polek i Polaków na Szmaragdowej Wyspie?

Wielkość naszej diaspory wzrosła w 2016 roku do 122 515 osób, jednak w 2022 roku ta ilość spadła ogółem od 2016 roku o 28 835 osób. Natomiast w ciągu sześciu lat od 2016 r. liczba zwykłych mieszkańców urodzonych w Polsce a mieszkających ówczesznie w Irlandii spadła o 9 018 osób.

Nieco inaczej wygląda to w danych Social Welfare. W początkach 2023 roku nieoficjalne dane głosiły, że ok. 18 000 numerów PPS należących do obywateli Rzeczypospolitej Polskiej przestało być aktywnych w latach od 2021 - 2023.

Z danych Central Statistics Office wynikało jednak, że wciąż stanowiliśmy największą oficjalną mniejszość narodową w Republice Irlandii, a jest nas w obcojęzycznym społeczeństwie stale zamieszkującym wyspę 15%, natomiast z kolejnym wynikiem 13% jest Brytyjczyków. Obywatele Rumunii i Indii to dwie grupy stanowiące o stałej populacji wyspy po 7%, a następnymi są Litwini 5%, Brazylijczycy 4%, Łotysze i Hiszpanie to 3-procentowe grupy populacyjne.

Wszystko się zmieniło, kiedy wybuchła wojna na Ukrainie i rzesze uchodźców znalazły schronienie w Irlandii.

Z cenzusu z roku 2022 wynika również, że ponad 80% Polaków deklaruje dobrą i bardzo dobrą znajomość języka angielskiego. 47,7% naszych rodaków odpowiedziało, że zna angielski bardzo dobrze, 33% dobrze, 13,7% niezbyt dobrze, 1,8% słabo, a 2,9% naszej populacji w Irlandii praktycznie nie zna tego języka.

W podziale na nieirlandzkie narodowości w domu najczęściej używanym językiem jest francuski, a następnie polski i później hiszpański, niemiecki, rumuński, litewski, chiński, rosyjski, portugalski, arabski, włoski, urdyjski oraz malajalamski, czyli jedna z odmian indyjskiego. Teraz rozbrzmiewa zdecydowanie rosyjski i ukraiński.

Polskie media i organizacje na Wyspie
Pomimo niesprzyjających warunków ekonomicznych i topniejącego od w deszczu recesji i zapaści branży budowlanej rynku pracy, polska społeczność, po kryzysowych jesiennych miesiącach 2008 roku, okrzepła wrastając wraz z innymi mniejszościami w nową tkankę multi – kulturalnego irlandzkiego społeczeństwa.

Podstawowymi narzędziami komunikacji Polaków w Republice Irlandii stały się portale internetowe (m.in. **Gazeta.ie, Nadajemy.ie, Wyspa.ie, PolishExpress.ie, Polonie.eu czy WaterPOL.org**), które obok serwisów informacyjnych zapewniały swoim czytelnikom także dostęp do wielu tekstów poradnikowych z zakresu prawa pracy, podatków oraz opieki społecznej.

W połączeniu z rządowymi witrynami, dostępnymi także w języku polskim, tworzyły one rzetelny przewodnik po irlandzkich realiach. Polonia w Irlandii mogła także poszczycić się programami radiowymi w języku polskim. Z sześciu audycji prezentowanych w języku polskim nadawanych w irlandzkich rozgłośniach w eterze do roku 2012 nadawane były wciąż trzy programy: **„Polska Tygodniówka”** prowadzona przez Tomasza Wybranowskiego a nadawana w dublińskim radiu NEAR 90 Fm. Kolejne dwie to **„120 minut na godzinę”** Jacka Jaszczyka i **„Siwy Dym”** Roberta DJ Siwego Nowaka, których słuchać można było na antenie radia 103.2 Dublin City.

Do chwili obecnej nieprzerwanie nadawana jest moja audycja „Polska Tygodniówka” w Radiu NEAR FM. Producentką programu jest **Katarzyna Sudak**. Przygotowania do realizacji „Polskiej Tygodniówki” rozpoczęły się na przełomie 2005 i 2006 roku. Poprzedziły je treningi i szkolenia. Pierwszy oficjalny, choć „zerowy” program pojawił się w eterze w 6 czerwca 2006 roku.

Natomiast redaktor Jacek Jaszczak zapisał się w historii mediów polonijnych na Szmaragdowej Wyspie w inny sposób. W roku 2005 był prezenterem w Radiu Sunlight.

Za tydzień w podsumowaniu „polskich” dwudziestu lat po akcesji na Szmaragdowej Wyspie rzut oka na prasę. Teraz honoru polskojęzycznej prasy w Irlandii broni miesięcznik „MiR”, co z radością donoszę. ♦

WYBRAN, CZYLI TOMASZ WYBRANOWSKI

Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, krytykiem muzycznym, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Lublin, Łódź, Bydgoszcz, Wrocław, Kraków, Szczecin i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka”, który już od 18 lat w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM (zawsze w środy o 19:00). Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i Związku Pisarzy Polskich na Mazowszu, dziennikarz miesięcznika „Kurier Wnet”, felietonista w „MiR”. W Republice Irlandii od 19 lat.



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

085 PRAWNIK
085 7729645 • 01 4910010
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

Monika El Amki, Piotr Kuderski, Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS
224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.